

12 lat więzienia za śmiertelne pobicie.
Brat ofiary: „Zabił mi brata i nie okazał
żadnej skruchy” **str. 5**

Zbieramy podpisy -
„Windy na peronach”
str. 4

www.kuriergmin.pl
KURIER
TYGODNIK POWIATU
WOŁOWSKIEGO
GMIN

Nr 38 (1794)
Rok XXXVI
Czwartek,
18 września 2025
ISSN 1426 - 1057
Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)



Żona burmistrza
o hejcie, stylu
i życiu w
samorządzie
str. 8



MIESZKAŃCY W SZOKU! FIRMA UTYLIZUJĄCA BATERIE CHCE SIĘ ROZBUDOWAĆ

str. 3

Brzeg Dolny znowu
tonie w odorze.
Mieszkańcy: „Śmierdzi nawet
w Wołowie” **str. 6**

80 lat Kopernika. Szkoła, która uczy
i wychowuje pokolenia **str. 9**

Brzeg Dolny ma wiceburmistrza **str. 2**

WYPOŻYCZALNIA
PĘGÓW

Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222



czynne 7 dni w tygodniu!

**SKUP
ZŁOMU
PĘGÓW**

ul. Główna 79
Czynne 8-17

Skupujemy złom oraz metale
kolorowe. Odbieramy złom
również swoim transportem,
możemy wystać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.

www.zlompegow.pl

Aktualizuj ceny telefonicznie

600 56 20 36

Mirosław Dawidowicz nowym zastępcą burmistrza Brzegu Dolnego



Fot. Brzeg Dolny

15 września 2025 r. burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura powołał na swojego zastępcę Mirosława Dawidowicza. Nowy wiceburmistrz obejmie urząd 1 października.

Od radnego do zastępcy burmistrza

Dawidowicz to postać dobrze znana w lokalnym samorządzie. Przez cztery kadencje zasiadał w Radzie Miejskiej, pełniąc m.in. funkcję przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, wiceprzewodniczącego Rady, a przez niespełna rok – jej przewodniczącego. To właśnie w tym okresie został jednak odwołany przez własne ugrupowanie. Wkrótce potem złożył mandat radnego.

O tym, że Dawidowicz zrezygnował z mandatu i być może wybierze pracę w samorządzie, pisaliśmy zaledwie kilka dni temu.

Teraz wraca do lokalnej polityki w nowej roli – jako najbliższy współpracownik burmistrza Ireneusza Fury.

Doświadczenie i działalność społeczna

Jak informuje Urząd Miejski, nowy zastępca burmistrza jest absolwentem Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, gdzie ukończył kierunek Marketing i Zarządzanie. Przez prawie 40 lat związany był zawodowo z dużą firmą korporacyjną, pracując na stanowiskach kierowniczych i eksperckich.

Jest także inicjatorem i założycielem dwóch stowarzyszeń. Pierwsze z nich powstało ponad



Fot. Brzeg Dolny

25 lat temu, by ratować Szkołę Podstawową w Godzięcinie. Drugie, działające od ponad 12 lat, zajmuje się promocją i rozwojem tej miejscowości.

Jakie obowiązki otrzyma?

Na razie nie wiadomo, jaki zakres zadań przejmie od burmistrza nowy zastępca. Nieoficjalnie mówi się jednak, że szczególnie bliskie mogą być mu sprawy terenów wiejskich, które dobrze zna zarówno z pracy samorządowej, jak i działalności społecznej.

Decyzja budząca pytania

Czy powołanie Mirosława Dawidowicza to dobra decyzja? Czas pokaże. Faktem jest, że po niespełna roku przewodniczenia radzie został odwołany przez wła-

sne środowisko, a dziś – zaledwie kilka miesięcy później – wraca do samorządu na jednym z najważniejszych stanowisk w gminie. Przed nim wyzwanie udowodnienia, że potrafi wykorzystać swoje doświadczenie i zdobyte przez lata kontakty, by skutecznie wspierać burmistrza w rozwoju Brzegu Dolnego i sołectw.

mr

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER

tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1

REKLAMA

Remont dachu kościoła w Radeczu trwa

W Radeczu trwają prace remontowe przy dachu miejscowego kościoła parafialnego. W ramach inwestycji prowadzone są m.in. demontaż starego pokrycia oraz położenie nowej dachówki, a także prace naprawcze przy konstrukcji więźby.

Wymianę pokrycia sfinansowano dzięki dofinansowaniu z samorządu, a także dzięki ogromnemu zaangażowaniu lokalnej społeczności. Parafianie od lat zbierają środki na remont świątyni – podczas festynów, kwest oraz lokalnych wydarzeń.

Ten zabytkowy kościół od lat przechodzi etapowe prace remontowe. Wcześniej odrestaurowano m.in. wieżę kościelną, która dziś zachwyca swoją

sylwetką. Obecna wymiana dachu to kontynuacja tych działań – i kolejny krok ku temu, by ta świątynia stała się prawdziwą wizytówką wsi.

Nowe pokrycie dachowe w połączeniu z odnowioną wieżą stworzy harmonijną, estetyczną całość, która będzie cieszyć oko mieszkańców i odwiedzających przez kolejne dziesięciolecia.

kk



Dom Pogrzebowy
Memento Mori

Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6

Świadczymy kompleksowe usługi:

- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami

Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223



REKLAMA

Mieszkańcy w szoku! Firma utylizująca baterie chce się rozbudować

Mimo pożaru i stwierdzonych wcześniej poważnych naruszeń w gospodarce odpadami, firma Sungeel Hitech Poland planuje modernizację i rozbudowę zakładu odzysku w Bukowicach.

Pożar i wcześniejsze problemy

21 lipca w zakładzie recyklingu baterii i akumulatorów wybuchł pożar. Płonęły odpady, a nad Bukowicami unosił się gęsty, duszący dym. W akcji brało udział kilkanaście zastępów straży pożarnej, w tym specjalistyczna grupa chemiczno-ekologiczna z Wrocławia. Choć inspektorzy pobrali próbki wód pożarowych i nakazali ich usunięcie, gleba i powietrze nie zostały zbadane.

To nie jedyne powody do niepokoju. Już w 2024 roku kontrola WIOŚ wykazała szereg poważnych naruszeń: błędy w ewidencji odpadów, nieprawidłowości przy transgranicznym przemieszczaniu odpadów oraz przekroczenia warunków pozwolenia w zakresie ilości składowanych materiałów. Na firmę nałożono karę finansową, wydano zarządzenia pokontrolne i powiadomiono organy ścigania.

Nowe postępowanie

Mimo tych wydarzeń, Sungeel Hitech złożył wniosek o rozszerzenie działalności. Burmistrz Brzegu Dolnego zgodnie z prawem ogłosił rozpoczęcie



Fot. Komenda Powiatowa PSP w Wołowie

procedury administracyjnej w sprawie inwestycji pn. „Modernizacja i rozbudowa zakładu odzysku odpadów w Bukowicach”. Raport oddziaływania na środowisko wraz z dokumentacją został udostępniony do wglądu w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym (Wydział Gospodarki Komunalnej i Przemysłowej, pokój 122). Każdy

zainteresowany może zgłosić swoje uwagi i wnioski do 21 września 2025 roku.

Mieszkańcy w szoku

Społeczność Bukowic i sąsiednich miejscowości nie kryje oburzenia. Domagają się zamknięcia zakładu, a nie jego rozbudowy. Obawiają się o zdrowie i bezpieczeństwo, przypominając, że po ubiegłorocznym pożarze nikt nie zbadał wpływu zanieczyszczeń na powietrze i glebę.

Tymczasem Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska poinformował, że wyniki badań wód pożarowych wciąż są analizowane, a w 2025 roku planowana jest kolejna kontrola działalności Sungeel Hitech.

Co dalej?

Przed firmą i władzami lokalnymi trudny czas. Z jednej strony stoi inwestor, który chce rozwijać zakład, z drugiej – rosnąca presja społeczna i niepewność co do bezpieczeństwa działalności. Ostateczna decyzja środowiskowa zadecyduje, czy Sungeel Hitech będzie mógł rozszerzyć działalność w Bukowicach.

Oświadczenie Komitetu Protestacyjnego Mieszkańców Bukowic i Godzięcina przesłane do Redakcji Kuriera Gmin

Pożar w zakładzie Sungeel HiTech Poland, który miał miejsce 21 lipca 2025 r. potwierdził, że instalacja do przetwarzania baterii litowo-jonowych stwarza realne zagrożenie dla środowiska, jak i lokalnej społeczności.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska już wcześniej ujawnił poważne nieprawidłowości w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa t.j.:

- naruszenia w prowadzeniu ewidencji odpadów,
- nieprawidłowości w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów,
- przekroczenia dopuszczalnych ilości odpadów wytwarzanych w instalacji,
- nieprzestrzeganie warunków pozwolenia w zakresie dopuszczalnych ilości odpadów wytwarzanych w instalacji.

Mimo licznych naruszeń i poważnych nieprawidłowości fir-

ma planuje rozbudowę zakładu i podwojenie mocy przerobowych w trybie pracy 24/7, rozszerzając jednocześnie katalog odpadów niebezpiecznych.

Przypadki z innych krajów pokazują, że nasze obawy są uzasadnione. W zakładach Sungeel na Węgrzech kontrole wykazały działalność bez zezwoleń, użycie nielegalnych technologii i wielokrotne przekroczenia norm toksycznych substancji, a mieszkańcy skarżyli się na problemy zdrowotne. Nie możemy dopuścić, by podobne zagrożenia powtórzyły się w Bukowicach. Domagamy się natychmiastowego wstrzymania rozbudowy zakładu Sungeel i przeprowadzenia niezależnych kontroli środowiskowych.

Nie ma naszej zgody na rozwój inwestycji, która stanowi zagrożenie dla ludzi i degraduje środowisko!

PROMOCJE JESIENNE

STIHL MS 162

STIHL CZAPKA GOLFOWA

899,- **799,-**

Rekomendowana cena detaliczna. Najniższa rekomendowana cena detaliczna z ostatnich 30 dni przed obniżką 899 PLN

Promocja od 6.09. do 30.11.2025 r.

CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Promocja obowiązuje od 6.09. do 30.11.2025 r.

STAF SERWIS

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 33
56-100 Wołów
tel. 530 543 005
www.stafserwis.pl

GLORIAN
Dom Pogrzebowy

Darmowa chłodnia i kaplica

Telefon całodobowy:
71 389 13 13

56-100 Wołów, ul. Panińska 1

Usługi Kamieniarskie i Cmentarne

PETYCJA W SPRAWIE REMONTU STACJI KOLEJOWYCH W WOŁOWIE I BRZEGU DOLNYM

ZBIERAMY PODPISY - „WINDY NA PERONACH”

Mieszkańcy powiatu wołowskiego od lat czekają na bezpieczne, nowoczesne i dostępne perony kolejowe w Brzegu Dolnym i Wołowie.

Choć linia Nadodrzancka zyskuje na znaczeniu, a podróży przybywa, infrastruktura na lokalnych stacjach wciąż pozostaje w tyle. Brakuje wind, pochylni i dostosowań dla osób z niepełnosprawnościami, seniorów czy rodziców z dziećmi.

Dlatego powstała petycja skierowana do Ministerstwa Infrastruktury oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii o pilną modernizację peronów, podpisana przez radnego powiatowego Bohdana Stawiskiego i redaktor naczelną „Kuriera Gmin” Martę Ringart-Orłowską.

Rozpoczynamy również zbiorczą petycję podpisów mieszkańców,

które następnie zostaną przekazane ministrom wraz z petycją. Zachęcamy wszystkich do włączenia się w tę inicjatywę i złożenia swojego podpisu – to ważny głos w sprawie przy-

szości kolei w naszym powiecie.

Petycję można podpisać między innymi na naszym portalu www.kurierngmin.pl

mr



Szanowni Panowie Ministrowie,
Piotr Malepszak – podsekretarz stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
Michał Jaros – sekretarz stanu
w Ministerstwie Rozwoju i Technologii

Zwracamy się z petycją o podjęcie działań na rzecz gruntownego remontu przez PKP Polskie Linie Kolejowe peronów w Brzegu Dolnym i Wołowie. Obie stacje znajdują się na strategicznej trasie kolejowej Nadodrzancki, stanowiącej jedno z kluczowych połączeń w Polsce.

Dolny Śląsk od wielu lat przeżywa prawdziwą kolejową rewolucję dzięki wysiłkom samorządu województwa, który inwestuje w rewitalizację linii kolejowych oraz zakup nowoczesnego taboru przez Koleje Dolnośląskie. Mieszkańcy regionu z ogromnym entuzjazmem korzystają z tych zmian, co potwierdzają rosnące liczby pasażerów.

Niestety perony na stacjach w Brzegu Dolnym i Wołowie pozostają w złym stanie technicznym, a przede wszystkim – nie są dostosowane do współczesnych wymogów oraz potrzeb osób z niepełnosprawnościami, osób starszych i rodziców podróżujących z dziećmi. Brakuje wind, odpowiednich pochylni, przez co dostęp do pociągów jest ograniczony technicznymi barierami.

Ich modernizacja znacząco poprawi komfort podróży, bezpieczeństwo oraz atrakcyjność transportu kolejowego w regionie. Liczymy na Państwa wsparcie i włączenie się w działania, które doprowadzą do podjęcia tak bardzo potrzebnych inwestycji. Kolej dla mieszkańców powiatu wołowskiego ma fundamentalne znaczenie – to nie tylko codzienny dojazd do pracy, szkoły czy lekarza, ale także prawdziwy Impuls rozwojowy.

Z poważaniem,
Bohdan Stawiski – radny powiatu wołowskiego
Marta Ringart – Orłowska, redaktor naczelna „Kuriera Gmin”

Wiatrak pod specjalistyczną ochroną. Trwa fumigacja zabytku

Zabytkowy wiatrak w Lubiążu przechodzi obecnie specjalistyczne prace zabezpieczające. Trwa fumigacja – zabieg mający na celu ochronę konstrukcji przed szkodnikami, które mogłyby zagrażać jego trwałości i unikalnemu charakterowi. To istotny etap w trosce o zachowanie tego cennego obiektu dla przyszłych pokoleń.

Dzięki wsparciu finansowemu z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, wiatrak otrzymał dotację w wysokości 50 000 zł. Środki te zostały przyznane w ramach programu dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie

oraz roboty budowlane przy zabytkach planowane na 2025 rok.

– To kolejny ważny krok w kierunku ochrony dziedzictwa kulturowego naszej gminy – podkreśla Urząd Miejski w Wo-

łowie. – Cieszymy się, że dzięki wspólnemu zaangażowaniu możemy zadbać o tak wartościowy zabytek.

Wiatrak w Lubiążu jest jednym z najbardziej charakterystycznych obiektów w regionie. Jego zabezpieczenie przed szkodnikami nie tylko przedłuży jego żywotność, ale także pozwoli w przyszłości na dalsze działania konserwatorskie i udostępnienie obiektu mieszkańcom oraz turystom.

kk



12 lat więzienia za śmiertelne pobicie. Brat ofiary: „Zabił mi brata i nie okazał żadnej skruchy”

W małym Brzegu Dolnym, gdzie – jak mówią mieszkańcy – każdy zna każdego, doszło do tragedii. Po kłótni, podczas towarzyskiego spotkania, jeden z mężczyzn brutalnie pobił swojego znajomego, który po trzech miesiącach walki o życie zmarł. Grzegorz D. został skazany przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu na 12 lat więzienia. Do redakcji „Kurier Gmin” zgłosił się brat ofiary, Krzysztof Gutowski, który nie może pogodzić się z wyrokiem i chce nagłośnić sprawę, by ostrzec innych i walczyć o sprawiedliwość.

Do Redakcji „Kurier Gmin” zgłosił się pan **Krzysztof Gutowski**, brat mężczyzny brutalnie pobitego jesienią 2023 roku w Brzegu Dolnym. Nie może pogodzić się z wyrokiem, jaki zapadł w tej sprawie przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu. Sprawca - **Grzegorz D.** - został skazany na 12 lat więzienia za śmiertelne pobicie kolegi.

Pan Krzysztof podkreśla, że zdecydował się opowiedzieć swoją historię publicznie, ponieważ **chce nagłośnić tę sprawę, ostrzec innych i walczyć o sprawiedliwość dla swojego brata.**

- Zabił mi brata i nie okazał żadnej skruchy. Dostał zaledwie 12 lat więzienia za pobicie na śmierć i to jest moim zdaniem zbyt mała kara - mówi.

Tragiczny wieczór na ławce przy ul. Korczaka

Do tragedii doszło 22 września 2023 roku na ławce przy ul. Janusza Korczaka, w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 5 w Brzegu Dolnym. Podczas towarzyskiego spotkania doszło do sprzeczki między dwoma znajomymi. Według ustaleń sądu, Grzegorz D. miał brutalnie pobić swojego kolegę - kopać go, skakać po jego głowie, a potem zostawić nieprzytomnego bez żadnej pomocy.

Mężczyzna trafił do szpitala z rozległym urazem mózgu i po trzech miesiącach walki o życie zmarł - w Wigilię 2023 roku.



Bartek został pobity przez znajomego i zmarł po 3 miesiącach w szpitalu.

„Oskarżony nie jest wiarygodny” - uzasadnienie wyroku

Proces przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu trwał wiele miesięcy. Oskarżony był aresztowany dopiero pół roku po zdarzeniu. W trakcie postępowania raz przyznawał się do winy, później odwoływał swoje zeznania, twierdząc, że do przyznania zmusili go policjanci.

*- Takie twierdzenia są szczególnie jaskrawe, zakrawają wręcz na kpinę z punktu widzenia oceny wiarygodności. Nawet funkcjonariusze policji mieli rzekomo mówić oskarżonemu, co ma mówić, a prokurator miał na to nie reagować. To niewiarygodne - mówił w uzasadnieniu wyroku sędzia **Tomasz Kaszyca**.*

Sąd podkreślił również, że Grzegorz D. był wcześniej karany za przestępstwo z art. 207 kodeksu karnego (znęcanie się). Ostatecznie uznał, że adekwatną karą za śmiertelne pobicie będzie 12 lat więzienia.

Rodzina ofiary chce surowszej kary

Oskarżycielem posiłkowym w procesie była matka ofiary. Choć uznała, że 12 lat to kara adekwatna w świetle przepisów, wyznała, że w głębi serca chciałaby surowszego wyroku:

- Ja to bym chciała, żeby on tak samo cierpiał jak mój syn. Tak można postąpić z człowiekiem? Skakać po nim, po głowie, butami? Opluć jeszcze? Spodnie mu opuszczać? Kopać? To jest szok! Straszne.

Sąd zobowiązał oskarżonego także do zapłaty 200 tysięcy złotych zadośćuczynienia dla matki ofiary oraz odbycia terapii uzależnienia od alkoholu — już po odbyciu kary więzienia.

„W małym miasteczku, gdzie każdy zna każdego...”

- To się stało tu, w Brzegu Dolnym, w małym miasteczku, gdzie każdy zna każdego. Do dziś nie potrafię zrozumieć, jak mogło dojść do takiej zbrodni - mówi pan Krzysztof.



Krzysztof Gutowski: Grzegorz D., zabił mi brata i nie okazywał przed Sądem żadnej skruchy, a wcześniej wiem, że opowiadał ludziom w Brzegu Dolnym, co zrobił.

- Nie mogę pogodzić się z tym, że sprawca dostał tylko 12 lat. Zabił mojego brata, a nie okazuje żadnej skruchy. Chcę, żeby ludzie wiedzieli, co się wydarzyło i żeby nikt nie musiał przeżywać takie-

go dramatu jak nasza rodzina - dodaje.

Adwokat skazanego zapowiedział złożenie apelacji. Wyrok nie jest prawomocny.

ki

PIRAMIDA
MEBLE

od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl

kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie

łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki

ul. Polna 5
56-100, Wołów

tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06

Brzeg Dolny znowu tonie w odorze. Mieszkańcy: „Śmierdzi nawet w Wołowie”

Przez cały tydzień do redakcji napływały sygnały od mieszkańców Brzegu Dolnego i okolicznych miejscowości o intensywnym fetorze unoszącym się nad miastem. – Dziś znowu śmierdzi, tym razem nawet w Wołowie – pisali nasi Czytelnicy.

Przypomnijmy: uciążliwy odór od lat wiązany jest z oczyszczalnią ścieków należącą do zakładu PCC Rokita – spółki giełdowej o międzynarodowym zasięgu. Problem powraca szczególnie w cieplejsze dni, kiedy mieszkańcy nie mogą otworzyć okien czy spokojnie wyjść na spacer. O sprawie została poinformowana przez radnych, po wielu latach, także Rada Nadzorcza PCC Rokita SA, w której obecnie zasiadają:

- dr rer. oec. Alfred Pelzer – przewodniczący,
- Waldemar Preussner – zastępca przewodniczącego,
- Robert Pabich – sekretarz,
- Mariusz Dopierała – członek,
- dr hab. inż. Arkadiusz Szymonek – członek.

To właśnie rada ma obowiązek sprawować kontrolę nad zarządciem i reagować w sytuacjach, które wpływają nie tylko na reputację spółki, ale przede wszystkim na codzienne życie mieszkańców Brzegu Dolnego.

Zyski firmy, problemy mieszkańców

Kontrast jest uderzający. PCC Rokita w 2024 roku osiągnęła zysk netto 143 mln zł, przy przychodach sięgających blisko 1,95 mld zł i EBITDA na poziomie 374 mln zł (dane ze Skonsolidowanego Raportu Roczno-GK PCC Rokita za 2024 r. – pccinvestor.pl). Tymczasem mieszkańcy Brzegu Dolnego i okolic wciąż muszą zmagać się z fetorem, który – jak podkreślają – odbiera im komfort codziennego życia.

Kto powinien działać?

To nie jest tylko kwestia lokalna. Odory z zakładu to problem, którym powinny zająć się instytucje odpowiedzialne za ochronę środowiska i zdrowia mieszkańców – m.in. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, a także Urząd



Anna Michalska, przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała Radę Nadzorczą PCC Rokita.



Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, który wydaje pozwolenia środowiskowe. Skoro mamy do czynienia z dużą, notowaną na giełdzie spółką o międzynarodowych aspiracjach, tym większy obowiązek ciąży na niej, by prowadzić działalność

w zgodzie z mieszkańcami i ich podstawowym prawem do życia w czystym środowisku.

Czas na konkretne rozwiązania

Nie chodzi o kolejne raporty, konferencje czy zapewnienia.

Co może zrobić nowa rada miejska?

Choć rada nie ma bezpośrednich narzędzi prawnych, by wstrzymać emisję odorów, może być ważnym głosem nacisku:

- przyjąć oficjalne stanowisko i skierować je do WIOŚ, Sanepidu oraz marszałka województwa,
- zwołać sesję nadzwyczajną i wezwać przedstawicieli zakładu do złożenia wyjaśnień,
- wspierać mieszkańców w dokumentowaniu uciążliwości i kierowaniu skarg,
- ograniczać rozbudowę zakładu poprzez zapisy w planach zagospodarowania przestrzennego,
- nagłaśniać problem i domagać się raportów środowiskowych, które powinny być jawne.

Co w rękach burmistrza?

Burmistrz ma silniejszą pozycję, bo reprezentuje gminę na zewnątrz i może inicjować działania prawne:

- wnioskować o kontrole WIOŚ i Sanepidu,
- powiadomić prokuraturę, jeśli istnieje podejrzenie naruszenia prawa,
- zlecić niezależne badania powietrza, które staną się dowodem w rozmowach z zakładem i urzędami,
- zwołać spotkanie kryzysowe z udziałem władz spółki, mieszkańców i ekspertów,
- prowadzić rozmowy polityczne i społeczne – aż po Radę Nadzorczą PCC Rokita i właścicieli firmy.

Mieszkańcy oczekują realnych, trwałych działań, które sprawią, że oddychanie w Brzegu Dolnym nie będzie uciążliwe. Fetor, który dociera nawet do Wołowa, nie jest już lokalnym problemem – staje się wizytówką całego regionu. To nie jest temat, który można zamieść pod dywan – to kwestia jakości życia tysięcy ludzi. Firma, która buduje swoją markę na nowoczesności i innowacyjności, powinna udowodnić, że potrafi też zadbać o podstawową rzecz

– czyste powietrze dla sąsiadów. Niestety, od lat wszystkie instytucje kontrolne kręcą się wokół tematu smrodu, ale nie mają realnej siły, aby wywrzeć nacisk na zakład. Politycy i samorządowcy milczą – jakby tutaj nie mieszkali.

Zwróciliśmy się do PCC Rokita z pytaniami dotyczącymi działań firmy w sprawie neutralizacji odoru. Czekamy na odpowiedź. A radni czekają na działania Rady Nadzorczej. **mr**

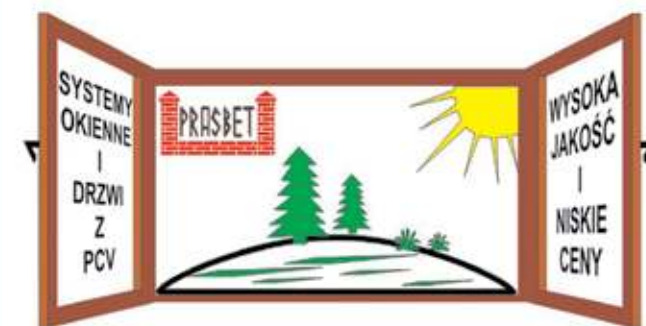
KAMIENIARSTWO LUBIAŹ
Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora



tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl

REKLAMA

OKNA



PRODUCENT



Zbigniew Bocian



Wołów, ul. Składowa 5/3 (boczna W. Witosa)
tel. 071 389 37 96

REKLAMA

NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

Pieniądze z KPO na modernizację ponad 300 szkół i przedszkoli

Dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) ponad 1,21 mld złotych trafiło już do polskich szkół i przedszkoli na ich modernizację. To pieniądze, które bezpośrednio przełożą się na komfort dzieci i pracowników placówek. Program „Wymiana źródeł ciepła i poprawa efektywności energetycznej szkół” jest realizowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki niemu w ponad 330 szkołach i przedszkolach w Polsce zostanie przeprowadzona kompleksowa termomodernizacja budynków.

Dotacje na termomodernizację szkół pokrywają do 100 procent kosztów inwestycji. To realna pomoc dla polskich samorządów w unowocześnieniu placówek i podniesieniu ich standardu energetycznego. Z dofinansowania korzystają zarówno pojedyncze placówki, jak i całe ich zespoły – szkoły i przedszkola. Każda dotacja wynosi od kilku do nawet kilkudziesięciu milionów złotych.

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA PRZEJDĄ GRUNTOWNE MODERNIZACJE

W ramach programu w szkołach i przedszkolach zostaną wymienione stare piece, zamontowana instalacja fotowoltaiczna i przeprowadzona termomodernizacja budynków.

Co to oznacza w praktyce dla dzieci? Dzięki temu dzieci będą uczyć się w klasach, w których zimą nie będzie zimno, a latem nie jest duszno. Zyskają lepsze powietrze, odpowiednie oświetlenie i stabilną temperaturę. To wszystko sprzyja zdrowiu i koncentracji.

– To w szkole czy przedszkolu dzieci spędzają większą część dnia, dlatego ważne jest, aby była to przestrzeń zdrowa, bezpieczna, komfortowa i nowoczesna. W ramach środków z KPO wspieramy samorządy w modernizacji budynków szkolnych, wymianie starych systemów grzewczych czy montażu instalacji odnawialnych źródeł energii. Wszystko to sprawia, że szkoły stają się bardziej przyjazne dla zdrowia i lepsze dla środowiska. Naszym celem jest, aby każda szkoła była bezpieczna, zdrowa i ekologiczna. To nie jest luksus, to standard, który chcemy zapewnić dzieciom – powiedział Józef Matysiak, zastępca prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W ramach podpisanych umów samorządy otrzymują dotacje na kompleksową termomodernizację szkół oraz przedszkoli z zastosowaniem odnawialnych źródeł i magazynów energii. Dzięki modernizacji energetycznej budynki zyskają nowe okna, drzwi i dachy, a ściany zostaną ocieplone. Pieniądze samorządy przeznaczają również wymianę źródeł ciepła na bardziej ekologiczne, montaż instalacji fotowoltaicznych, czy też na modernizację instalacji systemów grzewczych, wentylacyjnych, oświetleniowych. Placówki będą w pełni dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Dzięki termomodernizacji szkoły i przedszkola oszczędzą pieniądze, które

będą mogły przeznaczyć na inne ważne działania.

— Dzięki dofinansowaniu z Krajowego Planu Odbudowy oraz wsparciu NFOŚiGW nasza szkoła przechodzi kompleksową termomodernizację. Wymieniamy stolarkę okienną i drzwiową, izolujemy stropy, ściany oraz dach, a cały budynek zostanie dostosowany do aktualnych norm przeciwpożarowych. To nie tylko poprawa warunków bytowych dla uczniów i nauczycieli, ale także realne oszczędności w kosztach ogrzewania. NFOŚiGW wraz z KPO wspiera polskie szkoły w drodze do nowoczesności – dzięki programowi termomodernizacji placówki oświatowe stają się bardziej ekologiczne, oszczędne i komfortowe — mgr Izabela Milan, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Olsztynie.

DZIAŁANIA EDUKACYJNE PROMUJĄCE OCHRONĘ ŚRODOWISKA

Istotną kwestią w ramach programu jest przeprowadzenie działań edukacyjnych i prozdrowotnych, które podniosą świadomość dzieci i nauczycieli w zakresie poprawy jakości powietrza, przeciwdziałania trendom zmian klimatycznych i wykorzystania OZE. W szkołach prowadzone będą również inicjatywy promujące aktywność fizyczną na świeżym powietrzu. Jest to dodatkowe wsparcie, które pozwala nauczycielom rozwijać u uczniów świadomość klimatyczną i ekologiczną. W efekcie nauczyciele zyskują lepsze warunki pracy, a szkoły stają się miejscem, w którym edukacja idzie w parze z troską o zdrowie, bezpieczeństwo i przyszłość młodego pokolenia. Już 330 placówek ze 141 miejscowości skorzysta z bezzwrotnych dotacji. W programie zawarto umowy na łączną kwotę 1 miliarda 221 milionów złotych.



Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Olsztynie, fot. NFOŚiGW



Szkoła Podstawowa nr 4 w Ciechanowie, fot. NFOŚiGW



Zespół Szkół nr 1 w Koziencach, fot. arch. Starostwo Powiatowe w Koziencach

Program „Wymiana źródeł ciepła i poprawa efektywności energetycznej szkół” nastawiony jest na wysoką efektywność, bo plany inwestycyjne samorządów muszą wynikać z audytów energetycznych, a zapotrzebowanie na energię pierwotną budynku powinno spaść, co najmniej o 30%. Działania podlegające finansowaniu muszą być zgodne z zasadą „niewyrządzania znaczącej szkody środowisku” (DNSH – „do no significant harm”).

Program priorytetowy powstał w ramach Komponentu B KPO „Zielona energia i zmniejszenie energochłonności” i jest częścią reformy „Czyste powietrze i efektywność energetyczna”. W praktyce oznacza to jedno: szkoły i przedszkola stają się nowoczesne, zdrowsze i tańsze w utrzymaniu, a cała społeczność lokalna zyskuje lepsze warunki do życia i nauki.

MATERIAŁ INFORMACYJNY NFOŚiGW

Żona burmistrza o hejcie, stylu i życiu w samorządzie

Rozmowa z Ewą Furą, była radną, a dziś prywatnie żoną burmistrza Brzegu Dolnego

Ewa Fura od lat związana jest z samorządem - wcześniej jako radna, dziś jako żona burmistrza Brzegu Dolnego - Ireneusza Fury. Wyróżnia się stylem i pewnością siebie: kapelusze, eleganckie sukienki, odważne stylizacje. To coś nowego w lokalnym życiu publicznym, gdzie dotąd żony wódatarzy pozostawały raczej w cieniu. Nie wszystkim się to podoba. W rozmowie opowiada o hejcie, o tym, jak odnajduje się w nowej roli i czy podpowiada mężowi - burmistrzowi.

- Nie brakuje Pani samorządu?

- Praca w samorządzie jako radnej to była funkcja przede wszystkim społeczna, gdzie najlepiej wspominam kontakt z mieszkańcami. Każdy z nas dbał o całą gminę, ale i o swój okręg, żeby mieszkańcom żyło się jak najlepiej. I to był bardzo przyjemny czas. Jednak dziesięć lat w Radzie, w opozycji, nie było łatwym wyzwaniem. Spotykałam się z niezrozumieniem, bywały zastraszania, wiele moich wniosków trafiało do szuflady. Czuć było też dystans ze strony niektórych pracowników urzędu - podejrzewam, że z racji „narzucanych dyspozycji”.

Dziś, kiedy patrzę, jak gmina jest prowadzona, to brakuje mi takiego samorządu. Poza 10-letnim doświadczeniem radnej mam też przygotowanie ekonomiczne - pracuję w dużej korporacji - więc z innej strony widzę, jak można usprawniać wiele rzeczy. A przy burmistrzu, który daje możliwość rozwoju, można by było wiele zrobić. Widać, jak nasza gmina się zmienia i to jest piękne. Mówię to nie dlatego, że to mój mąż jest burmistrzem, ale patrząc na gospodarza. Pojawiały się pytania, czy chciałabym wrócić do samorządu? W tym momencie nie wiem, bo nie chciałabym, by odebrano to tak, że „mąż został burmistrzem i ja nagle wracam”. Mieszkańcy mojego okręgu wybrali inną radną, więc szanuję to. Spełniam się zawodowo. W czerwcu skończyłam kolejne studia, controlling finansowy, moje czwarte. Praca,



towarzystwo mężowi w różnych okolicznościach i bycie mamą dwójki dorosłych dzieci, jest czasochłonne.

- Pani aktywność w kampaniach wyborczych była duża. Po pierwszej - trudnej (Ireneusz Fura po raz pierwszy startował na burmistrza w 2018 r., przyp. red.) - nie zraził się?

- Było bardzo trudno. Jesteśmy z mężem nauczonymi, że wszystko robimy jak najlepiej i uczciwie. Startując do walki na równych zasadach, zgodnie z prawem i etyką. A okazało się, że nie każdy ma taką filozofię. Półtora roku wcześniej mieliśmy rozpisanym harmonogram, wszystko „dopięte na ostatni guzik”. Robiliśmy rzeczy, których u nas wcześniej nie było, np. chodziliśmy od drzwi do drzwi mieszkańców (już w 2018 roku). Nie spodziewaliśmy się, że ktoś tak się nas będzie bał, że posunie się do napisania obraźliwego listu. Sprawa trafiła do sądu, bo to był chwyt poniżej pasa.

Wygraliśmy w trybie wyborczym, były oficjalne przeprosiny. Ale zanim do tego doszło, trzeba było w bardzo krótkim czasie zebrać materiał dowodowy. To nas kosztowało: nerwy, prywatne środki, obawy o dzieci, żeby nie oberwało im się „rykoszetem”. Potrzebowaliśmy chwili, by się pozbierać i zdecydować, czy to kontynuować. Decyzję o kolejnym starcie męża na burmistrza Brzegu Dolnego podjęliśmy w Sylwestra, to

był „ostatni gwizdek”. Mąż czuje się bardzo związany z Brzegiem Dolnym. Tu się urodził, wychował, spędził blisko 33 lata. Ma doświadczenie, wiedzę, zna struktury. Mówił, że w wieku 55 lat to jest czas, by jeszcze wnieść świeżość, bo nie chciałby być „starym burmistrzem”.

- W tle tej historii są też Wasze życiowe zakręty.

- Tak. Mąż przez 19 lat pracował w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Brzegu Dolnym. Dostał wypowiedzenie i musiał zmienić miejsce pracy. Z perspektywy czasu oceniamy to jako bardzo dobrą lekcję. Nic nie dzieje się bez przyczyny, gdyby nie to, nie zdobyłby doświadczenia „z drugiej strony”, które dziś wykorzystuje.

- A jak dziś podchodzicie do hejtu? Choćby uwagi o Pani ubiorze, kapeluszach...

- Pięć lat temu czytaliśmy wszystko i odbijało się to na zdrowiu, samopoczuciu. Teraz wiemy, że nie da się być wszędzie, na wszystkich forach. Uodporniłam się. Ilość wrogów traktuję jako miarę sukcesu. Nie sądziłam, że strój może budzić tyle emocji, ale cieszy mnie, że w ogóle ktoś zwraca na to uwagę. Przykro, gdy to hejt, bo nikt nikomu nie zabrania ładnie wyglądać i o siebie dbać. Kto mnie zna, wie, że zawsze tak chodzę ubrana. Gdy trzeba - elegancko; gdy trzeba - dresy; a jak trzeba - kalosze i sprzątanie parku. Swojego stylu nie zamierzam zmieniać.

- A jaki to styl?

- Lubię kapelusze, rękawiczki, futra (zimną), biżuterię, torebki i buty - jak wiele kobiet. Moja mama powtarzała: prawdziwa kobieta wychodząc powinna mieć kapelusz i „małą czarną”, szpilki i zadbane włosy. Dużo jej zawdzięczam. Ukształtowała nas w domu. Nie pochodzę z bogatej rodziny, wręcz z biednej. Tata był alkoholikiem i nie wstydę się tego mówić, bo to nie była moja wina. Mama wychowała nas na porządnym, pracowitych ludzi, a optymizm też mam po niej. I dodam - elegancja, jak powiedział Giorgio Armani, nie polega na tym, by zostać zauważonym, lecz by zostać zapamiętanym.

- Wspominała Pani, że kobiety rzadko wspierają kobiety - w samorządzie i poza nim. Czuła to Pani będąc radną i podczas kampanii?

- Niestety, widzę to. To przykre. A przecież jesteśmy bardzo silne jako kobiety. W zeszłym roku byłam na Forum Kobiecości. Zostałam wyróżniona w powiecie jako „twarz roku” w kategorii matka. Cudowne wydarzenie - kobiety w różnym wieku, stylistki, makijażystki, rozmowy o stylu i pewności siebie. Na co dzień nie „stroimy się” do sklepu czy na siłownię, ale na ważne wydarzenia warto dla siebie samej ubrać się ładnie, pomalować. To daje siłę i pewność. U mnie to też praktyka: gdy mam ciężki dzień, mówię sobie

rano: „dzisiaj wyglądasz ładnie” - najlepsza sukienka, fryzura, makijaż i idę do pracy. To naprawdę dodaje mocy. Na sesje i komisje jako radna zawsze przychodziłam odpowiednio ubrana, bo reprezentowałam mieszkańców. Dziś, jako żona burmistrza, też reprezentuję męża swoją osobą.

- I dziś też najczęściej kobiety oceniają pani ubiór.

- Chętnie zainicjowałabym lokalnie wydarzenie pt. „Być kobietą” - lekcje makijażu, porady stylistki, jak zadbać o siebie bez wielkich kosztów, jak korzystać z tego, co już mamy w szafie. Ja raz w roku robię porządki: w czym nie chodziłam rok - oddaję. Wietrzę szafę, przymierzam, układam. I radzę to zrobić innym kobietom, tym szczególnie niezadowolonym ze swojego życia. Nie ma co się oglądać na innych. Dodam, że pracuję zawodowo w sektorze prywatnym, więc nie jestem utrzymywana z pieniędzy podatników. Na wszystko sama sobie zapracowałam.

- W domu „prawa, lewa ręka, szyja, głowa”?

- Zdecydowanie „szyja” (śmiech). Mąż mówi, że jestem osobą, która najbardziej go „hejtuje”, to znaczy najszczerzej krytykuje. A ja odpowiadam: to nie hejt, tylko obiektywne zdanie. Nie będę słać, jeśli coś jest zrobione źle; powiem, co nie gra. A kiedy jest dobrze - pochwalę. Jestem żoną, ale też przyjacielem, doradcą, partnerem.

A w domu mamy jasny podział obowiązków - mąż też sprząta. To, że jest burmistrzem, nie zwalnia z domowych zadań (śmiech).

- A jak wyglądają Pani „oczekiwania” względem pracy na rzecz gminy?

- Bardziej służę dobrą radą niż „oczekuję”. Mąż ma wiele pomysłów na naszą gminę, aby była przyjazna i nowoczesna dla mieszkańców, dlatego, też w tych kwestiach wie co robić. Oczywiście ceni sobie moje zdanie. Nie narzucam tylko proponuję, rozmawiamy, omawiamy wykorzystując moje doświadczenie zawodowe. Wszystko konkretnie. Krok po kroku, aby nie było szoku dla mieszkańców po latach zastoju. I to jest w porządku - ważne, żeby iść do przodu, ale rozsądnie, stopniowo. Ludzie, którzy postawili na zmianę, nie powinni żałować oddanego głosu. Tego jestem pewna.

Dziękuję za rozmowę.

martaringart@kuriergmin.pl

80 lat Kopernika. Szkoła, która uczy i wychowuje pokolenia

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Wołowie obchodzi w tym roku swoje 80-lecie. To szkoła wyjątkowa – nie tylko dlatego, że jest najstarszą szkołą średnią w powiecie wołowskim, ale także dlatego, że przez osiem dekad wychowała pokolenia młodych ludzi, którzy później budowali życie kulturalne, społeczne i zawodowe naszego regionu.

Historia „Kopernika” sięga 1945 roku, kiedy to – w powojennej rzeczywistości – powstało pierwsze liceum w Wołowie. Rok później szkoła zyskała własny budynek przy placu Jana III Sobieskiego, a niedługo później także dodatkowe obiekty, które przez lata służyły jako internat. To właśnie w tych murach odbywały się pierwsze egzaminy maturalne, a kolejne roczniki rozpoczynały swoją edukacyjną drogę. Przez dekady szkoła rozwijała się, wzbogacała o nowe kierunki i modernizowała zaplecze dydaktyczne. Ważnym momentem w historii było 70-lecie obchodzone w 2015 roku, kiedy przed budynkiem liceum odsłonięto pomnik patrona – Mikołaja Kopernika.

Tegoroczny jubileusz ma być prawdziwym świętem całej społeczności szkolnej. Obchody rozpoczną się w piątek, 19 września, od meczu piłkarskiego



Fot. Dagmara Zielińska

Absolwenci kontra Uczniowie, który – jak podkreślają organizatorzy – będzie symbolicznym spotkaniem pokoleń. Tego samego dnia w szkole otwarte zostaną wystawy fotograficzne i malarskie, a w „Teatrze pod Schodami” powstanie „Gabinet wspomnień”, gdzie dawni uczniowie będą mogli odnaleźć cząstkę swojej młodości. Wieczorem na scenie pojawi się Teatr Każdego Widza, a wcześniej każdy będzie mógł zajrzeć do klas i korytarzy, które na nowo wypełnią się wspomnieniami.

Główne uroczystości zaplanowano na sobotę, 20 września. Po rejestracji absolwentów uczestnicy jubileuszu wezmą udział we mszy świętej, podczas której poświęcony zostanie nowy sztandar szkoły. Następnie w auli odbędzie się oficjalna inauguracja obchodów z udziałem

zaproszonych gości, nauczycieli i dawnych uczniów. W programie znalazła się również wizyta na cmentarzu, która będzie okazją do uczczenia pamięci tych, którzy tworzyli historię szkoły, a także spotkanie autorskie z Tomaszem Bonkiem. Równoległe otwarte będzie liceum, by każdy mógł znów przespacerować się po znajomych korytarzach i spotkać z wychowawcami.

Zwieńczeniem uroczystości będzie Bal Absolwenta w sali widowiskowej Wołowskiego Ośrodka Kultury. Organizatorzy obiecują wyjątkową atmosferę – będą wspomnienia, muzyka z różnych dekad, dobra zabawa i okazja, by spotkać dawne przyjaźnie.

Jubileusz 80-lecia „Kopernika” to nie tylko rocznicowe święto, ale także wielkie spotkanie pokoleń. To czas, w którym przeszłość spleta się z teraźniejszością,



a wspomnienia dawnych uczniów mieszają się z energią obecnej młodzieży. Szkoła przez osiem dekad była świadkiem zmian historycznych i społecznych, ale

jedno pozostało niezmiennie – „Kopernik” zawsze był miejscem, które kształtowało charaktery i dawało fundament pod dalsze życie. **Dagmara Zielińska**

TARTAK produkuje:

- więźba dachowa
- łąty
- kontrłąty
- boazeria
- tarcica
- deska podrynnowa sucha - heblowana
- opał
- place zabaw (certyfikaty)

Gola Wąsoska - Wąsosz
www.zuleko.pl

CZYNNE 7.00 - 15.00

tel. 609 679 930, 693 279 497 e-mail: zuleko@gmail.com

eprasa.pl c6fdb3e1c4

REKLAMA

Fot. D. Zielińska

Dożynkowy Wieniec z Warzęgowa w gronie najpiękniejszych w naszym województwie!!

7 września w Wądrożu Wielkim odbyły się Dożynki Wojewódzkie, współorganizowane przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego oraz Gminę Wądroże Wielkie. Święto Plonów jak co roku przyciągnęło setki gości, którzy wspólnie dziękowali za rolniczy trud i bawili się przy muzyce znanych artystów.

Podczas uroczystości rozstrzygnięto konkurs na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy – symbol urodzaju, wspólnoty i cykliczności natury. W tegorocznej edycji zwyciężyły:

1. Kłobuczyn (powiat polkowicki, gmina Gaworzyce)
2. Warzęgowo (powiat wołowski, gmina Wołów)
3. Żarki Średnie (powiat zgorzelecki, gmina Pieńsk)

Komisja konkursowa oceniała m.in. zgodność wieńca z tradycją, bogactwo i różnorodność użytych materiałów, walory estetyczne, tradycyjne nawiązania oraz sposób prezentacji wieńca. Wieniec z Warzęgowa był starannie i estetycznie wykonany, zachowane były wymiary. Komisji przypadła również do gustu jego kolorystyka i szczegółowość wykonania.

- Atmosfera Święta Plonów pokazuje, jak ważne są dla nas tradycje i wspólne wartości. Piękne wieńce dożynkowe, barwne stroje ludowe i bogaty program artystyczny udowadniają, że Dożynki to prawdziwe święto radości i wspólnoty. Jestem nie-



samowicie dumna i szczęśliwa, że nasze Warzęgowo zajęło tak wysokie miejsce w konkursie wieńcowym – mam nadzieję, że za rok uda się sięgnąć po zwycięstwo – mówi **Natalia Gołąb**, członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Tegoroczne Dożynki Wojewódzkie przyciągnęły wiele osób, które bawiły się do późnych godzin przy muzyce takich gwiazd jak Cleo, Andrzej Piaseczny, czy Matt Palmer. Nie zabrakło oczywiście występów zespołów

ludowych, a uczestnicy dożynek odtanńczyli Poloneza – polski taniec narodowy. Przed częścią nieoficjalną odbył się przepiękny

AUTO NAPRAWA
Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI

Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)

tel. 319 98 44 lub 603 428 002

ceremoniał dożynkowy. Zgromadzonych gości ze sceny przywitani Paweł Gancarz - Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Natalia Gołąb - Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego, Jerzy Pokój - Przewodniczący Sejmiku Dolnośląskiego oraz Elżbieta Jedlecka - Wójt Gminy Wądroże Wielkie.



ki

SEKCJA BRYDŻA

dorośli oraz młodzież 13+

najbliższe spotkanie

15.10.2025
GODZ. 19.00

Dom Kultury w Lubiążu

logika
strategia
towarzystwo

Zapraszamy miłośników intelektualnych wyzwań do nieodpłatnych zajęć gry w brydża sportowego

zajęcia prowadzi:
Sławomir Nowacki

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM

ZAPRASZA NA

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW

Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastajakontroli.pl

razem od 27 lat

GODZINY OTWARCIA:
pon.-pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2 NAPRZECIWKO STACJI ORLEN

Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.

PRZY PRZEGLĄDZIE
KUPON ZA 2 NA
MYJNIE
SAMOCHODOWA
WAŻNY 30 DNI
LUB UPOMINEK

MYJNIA SAMOCHODOWA

	05.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34



GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰

WEEKEND SENIORA

4-5.10.2025

Z

KULTURĄ



Sprawdź listę wydarzeń



gov.pl/kultura



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Game of Drones wraca do Lubiąża – futurystyczne widowisko w klasztornych murach

BZB UAS pod patronatem Ministra Edukacji, Marszałka Województwa Dolnośląskiego, Powiatu Wołowskiego oraz Burmistrza Wołowa zaprasza na wyjątkowe wydarzenie – Game of Drones 2025, które odbędzie się 19–20 września w Lubiążu. To największe wyścigi dronów FPV w Polsce i Europie, które w tym roku wracają w jeszcze mocniejszej odsłonie.

Zabytkowe wnętrze największego zespołu klasztornego w Europie po raz kolejny zamieni się w arenę, gdzie szybkie, kolorowe drony ożywią przestrzeń pełną historii. Kontrast między majestatycznym spokojem dawnej architektury a współczesną dynamiką lotów tworzy wyjątkowe doświadczenie, które – jak podkreślają organizatorzy – na długo zapada w pamięć.

Dzięki technologii FPV widzowie zobaczą wyścigi oczami pilota. Obraz z kamery umieszczonej na dronie będzie transmitowany na żywo do gogli zawodników oraz na telebimy, co pozwoli śledzić każdy zakręt i każdy manewr niemal z perspektywy pierwszej osoby.

Program wydarzenia

Piątek (19 września):

Młodzieżowe Wyścigi Międzynarodowe – rywalizacja uczniów szkół ponadpodstawowych z Polski i Europy, gdzie liczy się nie tylko prędkość, ale także refleks i opanowanie.

Panel Specjalistów – skierowany do służb mundurowych i pasjonatów dronów. Omówione zostaną regulacje prawne, kwestie bezpieczeństwa oraz nowe narzędzia, takie jak DronTower.

Warm Up Party – uroczyste otwarcie z udziałem organizatorów i patronów wydarzenia.

Sobota (20 września):

Międzynarodowa Liga Wyścigów – widowiskowe zmagania najlepszych pilotów z całej Europy. Oczekiwane są dynamiczne pętle, techniczne sekwencje i prędkości, które przypominają powietrzną Formułę 1.

Przypomnienie zeszlórocznej edycji

Pod koniec listopada 2024 roku Lubiąż gościł po raz pierwszy



Fot. Dagmara Zielńska



Fot. Dagmara Zielńska



Fot. Dagmara Zielńska



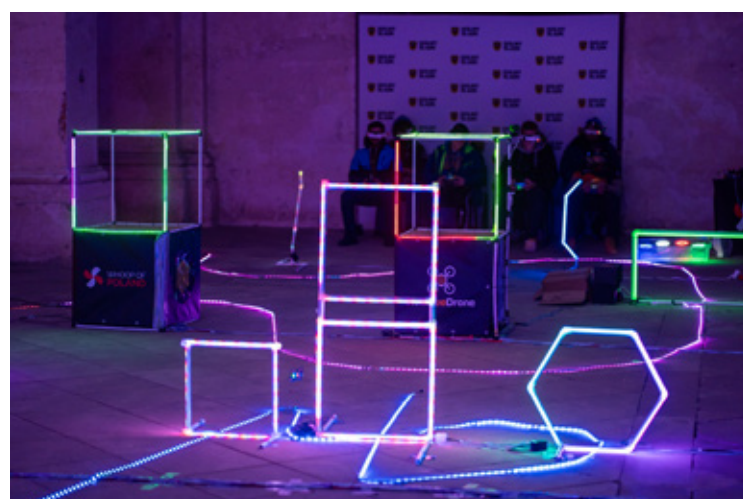
Fot. Dagmara Zielńska



Fot. Dagmara Zielńska

Game of Drones. W średniowiecznym kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny widzowie mogli podziwiać futurystyczne wyścigi Tiny Whoop, które w świetle kolorowych reflektorów przypominały sceny rodem z filmów science fiction.

Drony śmigały między kolumnami i sklepieniami niczym statki kosmiczne, a zawodnicy – w goglach przypominających hełmy rycerzy – rywalizowali o ułamki sekund. Publiczność, dzięki transmisji na telebimie, mogła dosłownie śledzić loty „od środka”. W zawodach



Fot. Dagmara Zielńska

uczestniczyło ponad 80 pilotów z Polski i Europy, a wśród widzów znaleźli się m.in. marszałek Dolnego Śląska, przedstawiciele władz lokalnych i pasjonaci nowych technologii.

– Game of Drones to zupełnie nowa era sportu, a Dolny Śląsk ma szansę stać się dronowym sercem Polski – podkreślała wówczas Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Lubiąż gotowy na kolejną edycję

Tegoroczna odsłona Game of Drones zapowiada się jeszcze bardziej spektakularnie. Organizatorzy liczą, że wydarzenie przyciągnie tłumy widzów, łącząc edukację, technologię i sport w scenarii jednego z najcenniejszych zabytków Dolnego Śląska. Wstęp wolny.

Dagmara Zielńska

Muzyka mistrzów i magia historii – niezwykły koncert w Lubiążu

W piątkowy wieczór, 12 września, w murach kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Zespole Pałacowo-Klasztornym w Lubiążu odbyło się wydarzenie, które na długo pozostanie w pamięci uczestników. W ramach prestiżowego cyklu „Z klasyką przez Polskę” wystąpili dwaj artyści światowej klasy – skrzypaczka Sara Dragan i pianista Kenny Broberg.

– „Lubiąż to serce historii Dolnego Śląska. W piątek stał się także sercem obchodów 740-lecia Wołowa, bo właśnie tutaj spoczywa jego założyciel, książę Przemko Ścinawski. Ten koncert był więc nie tylko wydarzeniem artystycznym, ale i pięknym nawiązaniem do naszych korzeni.” – podkreśla Rafał Zajac, dyrektor Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Wołowie, współorganizator wydarzenia.

Koncert był nie tylko uczta muzyczną, ale także wyjątkowym spotkaniem ze sztuką i historią Dolnego Śląska. Monumentalne wnętrza świątyni, które na co dzień pozostaje surowe i puste, dzięki świetlnym aranżacjom i setkom świec przemieniło się w przestrzeń pełną magii. Dźwięki skrzypiec i fortepianu wypełniły każdy zakątek, tworząc niezapomnianą atmosferę, w której muzyka klasyków współbrzmiała z historią tego niezwykłego miejsca.

Wieczór wzbogaciła także wystawa Aleksandry Zajac, wprowadzając dodatkowy wymiar artystycznych przeżyć.

Lubiąż to miejsce o wyjątkowym znaczeniu dla kultury i historii Dolnego Śląska. W tutaj klasztorze spoczywa wielu przedstawicieli dynastii Piastów Śląskich, w tym Bolesław I Wysoki – książę, który dał początek najsilniejszej linii piastowskiej, władającej Śląskiem przez kolejne pięć stuleci. To właśnie on sprowadził do Lubiąża cystersów, którzy stali się gospodarzami monumentalnego klasztoru i przez wieki wywierali ogromny wpływ na rozwój gospodarczy, kulturalny i religijny całego regionu.

Wydarzenie miało również szczególny wymiar lokalny – odbyło się bowiem w ramach obchodów 740-lecia lokacji Wo-



Współorganizatorem koncertu był Rafał Zajac, dyrektor Bibliotek Publicznej w Wołowie



Na koncercie oprócz samorządowców z Dariuszem Chmura, burmistrzem Wołowa i jego małżonką Anną, Janem Janasem, starostą, można było zobaczyć europosłankę, Annę Zalewską.



Aleksandra Zajac uświetniła koncert swoją wystawą.

łowa. To właśnie w Lubiążu spoczywa Przemko Ścinawski, książę piastowski i fundator Wołowa. Koncert stał się więc także symbolicznym nawiązaniem do korzeni miasta i jego piastowskiej historii.

Sara Dragan należy do najbardziej utalentowanych młodych skrzypaczek swojego pokolenia. Jest laureatką ponad 60 międzynarodowych konkursów muzycznych, m.in. w Nowym Jorku,

Wiedniu, Paryżu i Moskwie. Koncertowała na wielu prestiżowych scenach Europy, Azji i Ameryki, a jej interpretacje zachwycają wirtuozerią, dojrzałością i niezwykłą emocjonalnością.

Kenny Broberg to amerykański pianista, zdobywca srebrnego medalu na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym Van Cliburna w 2017 roku, a także laureat konkursów w Hastings, Nowym Orleanie i Sydney. Wy-

stępuje z czołowymi orkiestrami świata, a jego nagrania są cenione za techniczną precyzję i wyjątkową wrażliwość artystyczną.

– „To było jedno z najpiękniejszych wydarzeń, które miałem przyjemność współtworzyć. Muzyka, sztuka i historia spłotyły się w Lubiążu w niezwykłą całość, a publiczność stworzyła atmosferę, którą trudno będzie powtórzyć” – dodaje Rafał Zajac.

Organizatorzy skierowali podziękowania do wszystkich instytucji i osób, które przyczyniły się do sukcesu wydarzenia. Wsparcie okazali m.in. Fundacja Lubiąż, Narodowy Instytut Muzyki i Tańca, Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu, a także lo-

kalne władze. Wagę wydarzenia i potrzebę promowania kultury oraz historii docenili wyjątkowi goście, wśród których byli m.in. europosłanka Anna Zalewska, burmistrz gminy Wołów Dariusz Chmura, który objął koncert patronatem, oraz starosta powiatu wołowskiego Jan Janas.

Koncert w Lubiążu był kolejnym dowodem na to, że Dolny Śląsk ma ogromny potencjał w łączeniu sztuki najwyższej próby z bogatym dziedzictwem historycznym. Publiczność nagrodziła artystów owacjami na stojąco, a atmosfera wieczoru na długo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych.

Weekend młodych w powiecie. Najpierw sportowe emocje, potem atrakcje na zamkowym dziecińcu

W dniach 12–13 września odbyły się Powiatowe Dni Młodzieży, zorganizowane przez Młodzieżową Radę Powiatu Wołowskiego przy współpracy ze Starostwem Powiatowym. Dwudniowe wydarzenie połączyło sport, zabawę i ciekawe aktywności, przyciągając wielu młodych uczestników.

– Zorganizowaliśmy po raz kolejny Powiatowe Dni Młodzieży, które tym razem trwały dwa dni - komentują przedstawiciele młodzieżowej rady. - W piątek nie brakowało sportowych emocji, zakończonych uroczystym wręczeniem nagród i pucharów dla najlepszych drużyn. W sobotę, na przybyłych uczestników czekało wiele atrakcji: bingo, strzelanie z ASG, szachy, strefa artystyczna, stoisko wojskowe, zwiedzanie zamku, koncerty muzyki na żywo, pierogi, popcorn i wiele więcej – relacjonują młodzi organizatorzy.

W tych wydarzeniach udział wzięli m.in.: Jan Janas – starosta wołowski, Agnieszka Łukaszewska – wiceprzewodnicząca Rady Powiatu, burmistrz gminy Wołów Dariusz Chmura, przewodniczący Rady Miejskiej w Wołowie Jan Tomków.

Piątek minął pod znakiem sportu. Uczniowie szkół średnich rywalizowali o Puchar Starosty Powiatu Wołowskiego w piłce nożnej i siatkówce. Były dynamiczne mecze, pełne emocji i zaangażowania, a najlepsze drużyny odebrały puchary podczas uroczystej ceremonii.

W sobotę uczestnicy przenieśli się na dziedziniec Zamku Piastowskiego w Wołowie, gdzie czekał bogaty program. Można było spróbować swoich sił w bingo, zmierzyć się w strzelaniu z ASG czy zagrać w szachy. Nie zabrakło



Fot. Powiat Wołowski



Fot. Powiat Wołowski



Fot. Powiat Wołowski



Fot. Powiat Wołowski



Fot. Powiat Wołowski

i wspólny posiłek dopełniły programu i sprawiły, że czas upływał szybko i w miłej atmosferze.

Powiatowe Dni Młodzieży pokazały, że młodzi mieszkańcy potrafią nie tylko świetnie się bawić, ale też zorganizować wydarzenie z rozmachem. Dzięki wsparciu Powiatowej Rady Seniorów, szkół średnich oraz programu „Decydujemy Razem” z Funduszu Młodzieżowego, udało się przygotować dwa dni pełne wrażeń.

Organizatorzy zapowiadają, że to nie ostatnia edycja – Dni Młodzieży na stałe wpisują się w kalendarz wydarzeń powiatu wołowskiego.

ziela

strefy artystycznej, wojskowego stoiska oraz możliwości zwiedzania zamku. Muzyczne koncerty



Fot. Powiat Wołowski



Fot. Młodzieżowa Rada Powiatu Wołowskiego



Fot. Młodzieżowa Rada Powiatu Wołowskiego

PGK WOŁÓW ZAPRASZA WSZYSTKICH NA PIKNIK EKOLOGICZNY

POD PATRONATEM BURMISTRZA
GMINY WOŁÓW DARIUSZA CHMURY

20 WRZEŚNIA - RUSKI PLAC

PRZY UL. ŚCINAWSKIEJ W WOŁOWIE



ATRAKcje DLA DZIECI

- Dmuchańce
- Gry i zabawy prowadzone przez animatorów
- Konkursy
- Piana Party

STREFY DLA WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW:

- Strefa gastronomiczna
- Strefa wymiany przedmiotów nadających się do użytku
- Strefa relaksu
- Galeria prac konkursowych



START O 12:00!

- 12:30 – Ogłoszenie zwycięzców konkursu dla szkół
- 13:00 – przedstawienie ekologiczne dla dzieci "EKOfanka"
- 14:30 – rozmowa z Karolem Kalińskim, spec. w dziedzinie gospodarki odpadami
- Kiermasz Gminy Wołów

PGK





WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Zwycięski Checkmat Wołów z medalami na Mistrzostwach Dolnego Śląska w BJJ



Burmistrz Dariusz Chmura otworzył zawody, obok niego Radosław Chmura - założyciel Checkmatu i organizator zawodów.

W ubiegłą sobotę na hali w Wołowie miały miejsce II Otwarte Mistrzostwa Dolnego Śląska w Brazylijskim Jiu-Jitsu w kategoriach Gi i No Gi, zorganizowane przez Checkmat Wołów.

Turniej przyciągnął zawodników z prawie 50 klubów naszego regionu i nie tylko. Na matach nie brakowało emocji i sportowej rywalizacji na najwyższym poziomie. Zawody rozpoczęły się z rana przemówieniem burmistrza gminy Wołów - Dariusza Chmury. Niezwykłe emocje towarzyszyły kibicom i zawodnikom przez prawie cały dzień.

Niepowstrzymani gospodarze turnieju!

Świetny występ odnotowali reprezentanci naszego lokalnego Checkmat Wołów, którzy swoją ciężką pracę i determinację udowodnili w sobotę na macie. Wołowski klub zakończył zawody z aż 79 punktami na koncie. Taki wynik zagwarantował naszym zawodnikom pierwsze miejsce w drużynowej klasyfikacji! Łącznie zdobyli oni aż kilkanaście medali, w tym tytuły mistrzów Dolnego Śląska.

Złote medale i tytuły mistrzowskie

Monika Chmura - kat. Adult, niebieskie pasy, No Gi
Krzysztof Wałęski - kat. Masters, białe pasy, Gi

Krzysztof Wałęski - kat. Masters, białe pasy, No Gi
Kamila Duda - kat. Juniorzy, Gi

Srebrne medale, wicemistrzowie Dolnego Śląska

Jan Paździor - kat. Dzieci, No Gi
Gabriela Józwik - kat. Młodzicy, Gi
Jakub Bajcar - kat. Adult, niebieskie pasy, Gi
Kajetan Zatwardnicki - kat. Adult, niebieskie pasy, Gi
Monika Chmura - kat. Adult, niebieskie pasy, Gi
Piotr Ożóg - kat. Adult, białe pasy, No Gi

Braźowi medalści

Oskar Stec - kat. Adult ABSOLUTO Elita, No Gi
Maksymilian Janas - kat. Młodzicy, Gi

- Dziękuję wszystkim bliskim i całej rodzinie Checkmat Wołów za wsparcie i pomoc przed i podczas zawodów. Nasz wspólny sukces nie byłby możliwy bez znakomitego przygotowania trenerów. Cieszę się, że mogłam stanąć na podium i uczestniczyć w Mistrzostwach Dolnego Śląska w naszym rodzinnym mieście! - mówi Monika Chmura, meda-

listka i zawodniczka Checkmat Wołów.

Poza medalistami w zawodach znakomicie zaprezentowali się również inni zawodnicy Checkmat Wołów, dostarczając publiczności wielu emocji i widowiskowych walk. Na matach walczyli: Aleksandra Gwizdała, Leonard Stec, Adam Bocheński, Tymon Jelonek, Maciej Cichos, Miłosz Taurogiński, Maksymilian Rozpędek, Igor Bachusz oraz Adrian Drażkiewicz.

Brawa dla organizatorów

Sukcesy sportowe nie byłyby możliwe bez ogromnego zaangażowania i profesjonalizmu kadry trenerskiej. Podziękowania za przygotowanie zawodników popłynęły do Radosława Chmury, Dominika Kaźmierczaka i Kajetana Zatwardnickiego.

Warto także podkreślić rolę całej społeczności **Checkmat Wołów**, która aktywnie wspierała organizację wydarzenia i swoim dopingiem dodawała energii walczącym zawodnikom.

Dzięki ich postawie klub z Wołowa po raz kolejny zapisał się złotymi zgłoskami w historii dolnośląskiego BJJ, a młodzi sportowcy udowodnili, że przyszłość tej dyscypliny w regionie rysuje się niezwykle obiecująco.

inf



Medalistka i zawodniczka Checkmat Wołów.



Fot. Ashi Garami Photo

Fot. Ashi Garami Photo

Fot. Ashi Garami Photo
Ogłoszenie-materiał promocyjny Gminy Wołów

BIELAWSKIE BŁOTA



KOLARSTWO MTB

Bike Maraton '2025

Tegoroczny cykl kolarskich wyścigów, rozgrywanych głównie na górskich szlakach, zbliża się powoli do zakończenia. Już w najbliższą sobotę barwny peleton wjedzie w Sudety Środkowe, a oprócz sportowych emocji uczestnicy wrześnie wyczerpną i powietrza i wody ze znakomitych źródeł w Dusznikach-Zdroju. Wcześniej amatorów rowerowej wspinaczki gościła Bielawa, a tam mogli oni rywalizować na trasach najstarszych gór Europy - Gór Sowich. Do 8. w tegorocznej serii wyścigu stanęło ponad 500 entuzjastów tego rodzaju sportowej aktywności, a my oczywiście trzymaliśmy kciuki za naszych reprezentantów.

W ostatniej grupie, która ruszyła asfaltem z Campingu Sudety, jechali *cykliści* walczący na trasie FUN. W tej grupie wystartowało ponad 140 kolarzy, ale nie wszystkim dane było dotrzeć do mety, na której jako pierwszy zameldował się walbrzyszanin **Patryk Matyga** z wynikiem 46:33s. Na 16-kilometrowym dystansie niewiele do zwycięzcy stracił Karol Kawalec z Brzegu Dolnego, którego wynik zmieścił się w grupie tych najlepszych (9.), co potwierdziła brązowa blacha w kategorii wiekowej. Najwyżej na bielawskie podium *wdrapał* się jednak wołowianin **Antoni Wilk** (na zdjęciu), który w swojej grupie okazał się najszybszy, zaś dolnobrzeżanin **Jakub Kwiatkowski** swój wrześnie start zakończył ze srebrnym medalem.

FUN (16km)

Karol Kawalec	Brzeg D.	50:43s.
Antoni Wilk	Wołów	53:12s.
Jakub Kwiatkowski	Brzeg D.	53:29s.

Bartłomiej Nieckarz	Wołów	58:32s.
Piotr Wysoczański	Wołów	1:22:56s.
Janusz Kawalec	Brzeg D.	1:49:06s.

sklasyfikowano 135 uczestników

Oczywiście najsilniej obsadzonym był *klasyk*, do walki w którym ruszył barwny peleton liczący ponad 270 amatorów rowerowej wspinaczki. Na dość trudnej trasie (ocena 4 w 5-stopniowej skali) niemal od samego początku sportowej walki jej ton nadawał **Paweł Wasiński**, który finiszował z dość bezpieczną przewagą nad resztą stawki i czasem 1:29:53s. Po raz kolejny bardzo udany występ na swoim koncie zapisał **Oskar Nieckarz** z Wołowa, któremu niewiele zabrakło, aby stanąć na bielawskim podium, gdyż zmagania *klasyków* zakończył z 4. lokatą. Oczywiście nasz reprezentant był bezkonkurencyjny w swojej grupie wiekowej, więc z Bielawy wracał po części usatysfakcjonowany.

CLASSIC (29km)

Oskar Nieckarz	Wołów	1:32:02s.
Jan Kawalec	Brzeg D.	1:51:49s.
Adrian Kobusiński	Brzeg D.	1:55:06s.
Dominik Dudek	Wołów	2:30:51s.
Damian Jasiński	Wołów	2:30:56s.

sklasyfikowano 246 uczestników

Najdłuższy z bielawskich dystansów liczył 51km a suma przewyższoną sięgnęła 2.000m. Z trudami na trasie najlepiej poradził sobie **Damian Staroń** z Sobótki, który wyścig zakończył z wynikiem 2:54:16s.. Za jego plecami bardzo przyzwoicie jechał dolnobrzeżanin **Tomasz Wiśniewski**, który z uzyskanym czasem (3:26:11s.) *otarł* się o podium w swojej kategorii, ostatecznie kończąc występ na 4. pozycji (31. miejsce w klasyfikacji OPEN w gronie 96 sklasyfikowanych kolarzy).



BIEGI

Symbol *Solidarności* jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych nie tylko w skali naszego kraju, ale i na świecie. Z całą pewnością pewną *cegielkę* do tego dołożył bieg, który już po raz 33. ruszył w minioną sobotę ulicami Wrocławia. Sportową rywalizację na liczącej ponad 5km trasie zwyciężył mieszkaniec dolnośląskiej stolicy **Adam Putyra**, któremu do pokonania wyznaczonego dystansu wystarczył nieco ponad kwadrans (15:29s.). W gronie ponad 770 uczestników głównej części *solidarnościowej* imprezy nasz powiat reprezentowali dwójka wińszczan, a chociaż **Stanisław Bekacz** (21:35s.) oraz **Wiktoria Bekacz** (26:45s.) nie walczyli o najwyższe pozycje, to w swoich kategoriach wiekowych uplasowali się na czołowych lokatach - odpowiednio 5. i 7.

TENIS STOŁOWY

Po żakach i juniorach do walki w regionalnym Grand Prix przy tenisowych stołach przystąpili seniorzy. W rozegranych w Lubaniu zawodach zobaczyliśmy ponad 70 zawodniczek i zawodników, a znacznie dłuższą *drogę* do podium mieli panowie. Do samego końca o najwyższy laur imprezy walczył reprezentant Wołowa **Krzysztof Kaczmarek**, który gorczył porażki doznał dopiero w finale. W licznym i wymagającym gronie wyróżnił się także **Michał Walencki**, ale jego turniejowa *droga* zakończyła się na półfinale, w którym uznał wyższość swojego klubowego kolegi.

1.DGP SENIORÓW

1. Krzysztof Wnęk	AZS Wrocław
2. Krzysztof Kaczmarek	WOLAVIA
3. Piotr Klimek	AZS Wrocław
4. Michał Walencki	WOLAVIA
21. Grzegorz Buczyński	WOLAVIA
31. Damian Wojtyła	WOLAVIA

startowało 56 zawodników

W grupie seniorów prym oczywiście wiodły reprezentantki wrocławskiego AZS, ale niewiele brakowało, a szybki *pokrzyżowałaby* im debiutującą wrześnie występem w wołowskich barwach **Paulina Nowacka**, mająca w swoim sportowym CV wiele niezwykle ciekawych *rozdziatów*, a przy lubańskich stołach pokazała, że będzie solidnym wzmocnieniem drużyny. Podobnie jak **Emilia Kijok**, z której doświadczenia czerpać można *garściami*.

1.DGP SENIOREK

1. Natalia Gaworska	AZS Wrocław
2. Paula Krysińska	AZS Wrocław
3. Malwina Jarecka	AZS Wrocław
4. Paulina Nowacka	WOLAVIA
7. Emilia Kijok	WOLAVIA
10. Maja Wojtyła	WOLAVIA
11. Paulina Hołodniuk	WOLAVIA
13. Nikola Skawińska	WOLAVIA

startowało 18 zawodniczek

Teraz przed nami start rozgrywek ligowych, a w nich trochę się pozmieniało i na 2. *poziomie* nie będziemy już oglądać zespołu z Wołowa. Nasze powiatowe ekipy zagrają natomiast na szczeblu 3.- (Wolavia I), 5.- (KS i Rokita Brzeg Dolny), 6.- (Wolavia II) oraz 7. ligi (Rokita II).

SIATKÓWKI

Za siatkarzami dolnobrzeżskiego Modeko kolejny turniej, którego celem jest wypracowanie najlepszej formy na debiut na 2. ligowym parkiecie. W minionym tygodniu okazało się, że tym parkietem będzie ten w Brzegu Dolnym, gdyż to na nim nasz zespół podejmował będzie 4 października rywali z wrocławskiej Gwardii i to właśnie będzie ten historyczny pojedynek. Ze stawki wycofali się bowiem siatkarze Chrobrego Głogów, więc w 1. kolejce gracze Modeko mogą jeszcze korzystać ze sportowych wakacji - choć te są bardzo pracowite. W kolejnym przedsezonowym turnieju dolnobrzeżski zespół zagrał w Bolesławcu ze słubickim AS (2-3) oraz Tygrysami Strzelin (0-3) i ostatecznie zakończył sprawdzian na 4. pozycji.

eprasa.pl c6fdb3e1c4

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

W miniony *weekend* solidnie *postrzelały* sobie drużyny juniorów młodszych z Wołowa i Brzegu Dolnego, aplikując zgodnie swoim konkurentom po 7 goli. Futbolową *tarczę* z bramki trampkarzy dolnobrzeżskiej AP zrobił sobie natomiast lider z Oławy, ale poziom niżej po 4. kolejkach z przodownictwa w tabeli z kompletem punktów mogą cieszyć się młodzi gracze wołowskiego MKP, którzy pokonali wrocławskich konkurentów. Także ich młodszy koleś z grupy młodzików mogą zaliczyć start sezonu do udanych, gdyż po 2. kolejkach nasz zespół znajduje się na czele 5. ligi, a po zwycięstwie nad wrocławskim Sportingiem w rankingu tego szczebla podciągnęli się ich rówieśnicy z Lubiąża. Dużo mniej powodów do zadowolenia mają młodzik z dolnobrzeżskiej AP, ale 2. skład *Akademików* - walczący na 6. szczeblu może cieszyć się z pozycji lidera w najbardziej z *naszych* grupie młodzieżowej rywalizacji, w której w ten *weekend* ze zwycięstw cieszyły się również młodziki KP Brzeg Dolny.

JUNIORZY MŁODSI

4.LIGA OKRĘGOWA

MKP WOŁÓW

- Olympic Junior IV Wrocław 7-1 (4-0)
Bramki: H. Studnicki (6', 24', 71'), I. Bułka (12'), A. Lickiewicz (43'), S. Czarny (67'), D. Kowalewski (83').

TABELA

1. MKS Siechnice	2	6	22-6
2. Sokół Marcinkowice	2	6	14-2
3. Pogoń Oleśnica	2	6	8-3
4. Polonia Bielany Wr.	3	4	20-13
5. Strzelinianka Strzelin	1	3	6-1
6. MKP WOŁÓW	2	3	8-5
7. Olympic Junior IV Wr.	2	3	10-11
8. Barycz Sułów	2	1	6-7
9. WKS Wierzbice	3	0	6-24
10. FMS Strzelin	3	0	4-32

4.kolejka (20 września, 10.00): Pogoń - MKP.

5.LIGA OKRĘGOWA

AP BRZEG DOLNY

- Semafor Brochów 7-2 (3-2)
Bramki: F. Bęben (6', 47', 89'), P. Bęben (18', 44', 62'), M. Bolek (78').

Żółte kartki: A. Kaczmarek, F. Bęben.

TABELA

1. AP BRZEG DOLNY	3	9	29-9
2. KS Zórąwina	3	9	17-5
3. Sporting Wrocław	3	9	18-7
4. Bór Oborniki Śl.	3	6	26-12
5. Pogoń Cieszków	3	6	20-14
6. Lotnik Twardogóra	3	6	7-10
7. Polonia Środa Śl.	3	4	10-7
8. Widawa Psary	3	3	5-13
9. Fenomen Leśnica	3	1	9-32
10. Orzeł Prusice	3	0	13-21
11. Semafor Brochów	3	0	5-16
12. Dolpasz Skokowa	3	0	5-18

4.kolejka (20 września, 11.00): Lotnik - AP.

TRAMPKARZE

3.LIGA OKRĘGOWA

Moto-Jelc Olawa

- AP BRZEG DOLNY 10-1 (6-0)

TABELA

1. Moto-Jelc Olawa	5	15	46-4
2. Parasol III Wrocław	5	15	26-5
3. Piast Zerniki	5	9	32-9
4. Sokół Smolec	5	7	21-16
5. Piast Żmigród	4	6	19-16
6. Polonia Środa Śl.	4	3	8-33
7. AP BRZEG DOLNY	5	1	8-37
8. Sporting Wrocław	5	0	6-46

6.kolejka (20 września, 13.00): AP - Sporting.

4.LIGA OKRĘGOWA

Unia Wrocław

- MKP WOŁÓW 3-4 (0-1)

Bramki: K. Trojanowski (38'), M. Nawara (46'), M. Żak (49'), P. Purcha (73').

MKP WOŁÓW

- WKS Śląsk II Wrocław 4-0 (2-0)

Bramki: P. Purcha - 2, M. Nawara, H. Czyżowicz.

TABELA

1. MKP WOŁÓW	4	12	36-4
2. Śląsk II Wrocław	4	10	24-4
3. AP Football Wrocław	4	10	24-8
4. AP Oleśnica	4	7	13-10
5. Barycz Sułów	3	6	18-14
6. Polonia Bielany Wr.	4	6	11-25
7. Wrocław III Academy	3	5	12-3
8. Strzelinianka Strzelin	2	4	4-2
9. Pogoń Oleśnica	3	4	12-17
10. WKS Śląsk II Wrocław	4	2	6-19
11. Orzeł Jelcz-Laskowice	3	1	3-8
12. Polonia Trzebnica	3	0	6-20
13. Parasol IV Wrocław	3	0	8-25
14. Unia Wrocław	4	0	6-24

5.kolejka (20 września, 10.00): AP Oleśnica - MKP.

MŁODZIKI

4.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)

AP BRZEG DOLNY

- Orzeł Jelcz-Laskowice 1-6

Bramka: F. Kozieł.

TABELA

1. Śląsk II Wrocław	3	9	22-3
2. UKS Gminy Miękinia	3	9	17-3
3. WKS Śląsk II Wrocław	3	7	33-5
4. Jedenastka Katy Wr.	3	6	14-2
5. AP Football Wrocław	2	4	12-3
6. Athletic Wrocław FC	3	4	16-8
7. KS Zórąwina	3	4	21-12
8. Strzelinianka Strzelin	3	3	15-12
9. Orzeł Jelcz-Laskowice	2	3	7-8
10. Sporting Wrocław	2	3	8-12
11. AP BRZEG DOLNY	3	3	19-17
12. Football Stars	3	0	4-28
13. Polonia Wrocław	2	0	0-36
14. MKS II Siechnice	3	0	3-42

4.kolejka (20 września, 13.30): Zórąwina - AP.

5.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)

MKP WOŁÓW

- Silesia Wrocław-Gaj 6-0

Bramki: A. Kruczek, B. Pawłowicz, M. Rusek, K. Prządka, A. Dawidowicz, W. Wirkowski.

ODRA LUBIĄŻ

- Sporting II Wrocław 5-1

Bramki: S. Jurczak, A. Kostrzycki, J. Furmański, A. Kusz, M. Dykas.

TABELA

1. MKP WOŁÓW	2	6	14-1
2. Piast II Zerniki	2	6	14-2
3. Fenomen II Leśnica	2	4	13-4
4. Odra Lubiąż	2	3	7-7
5. Parasol IV Wrocław	2	3	6-8
6. Silesia Wrocław-Gaj	2	1	1-7
7. MKS Kostomłoty	1	0	2-8
8. Skarby Środa Śl.	1	0	3-12
9. Sporting II Wrocław	2	0	2-13

3.kolejka (20 września): Fenomen II - MKP (10.00); Silesia - Odra (13.30).

6.LIGA OKRĘGOWA (gr. 4)

Dąb Kuraszków

- AP II BRZEG DOLNY 5-9

Bramki: A. Jaworski - 4, M. Grabowski - 2, F. Lech, S. Groszek, M. Wojtaszek.

UKS II Gminy Miękinia

- KP BRZEG DOLNY 0-7

Talent II Trzebnica

- MKP WOŁÓW 4-1

Bramka: K. Chyrowski.

UKS WIŃSKO

- Polonia II Trzebnica 4-5

TABELA

1. AP II BRZEG DOLNY	2	6	18-7
2. Bór III Oborniki Śl.	1	3	15-0
3. UKS WIŃSKO	2	3	17-8
4. KP BRZEG DOLNY	1	3	7-0
5. Talent II Trzebnica	1	3	4-1
6. Polonia II Trzebnica	1	3	5-4
7. MKP WOŁÓW	2	3	6-7
8. Piast III Żmigród	1	0	2-9
9. UKS II Gminy Miękinia	2	0	3-12
10. Burza Lubnów	1	0	3-13
11. Dąb Kuraszków	2	0	5-24

3.kolejka (20 września): KP - Talent (10.00); MKP - WIŃSKO (11.00); AP - Bór (12.00).

STARCIĘ GIGANTÓW

ROKITA BRZEG DOLNY

Polonia Bielany Wrocławskie
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-3 (2-0)
Bramki: K. Wojtyło (46'), M. Kokociński (57'), D. Chylak (70');
ROKITA: G. Hernandez - M. Wróbel, M. Szczur, M. Mil, K. Żuk (55' J. Pajęczek), A. Woś (84' P. Włodarczewski), M. Kokociński, M. Żebrowski, M. Gacek (77' M. Józefowicz), K. Wojtyło, D. Chylak (90' S. Kosiński).

Wczoraj na własnym boisku podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** rozegrali zaległy pojedynek z Zenitem Międzybórz, a zwycięzca tego meczu przed 8.kolejką cieszyłby się pozycją wicelidera. Na tę lokatę na starcie sezonu z całą pewnością zasłużyły dolno-brzeskie *Diabły*, które po 6 występach mogą pochwalić się skutecznością **72%**, a mają już za sobą wizytę u bielańskich Polonistów - liderujących rozgrywkom ze **100%** skutecznością i średnią **2,8** trafienia na mecz, a przeciwników mieli naprawdę solidnych. Liczby oraz atut własnego boiska przemawiały na korzyść rywali, więc zespół Rokity czekał kolejny trudny futbolowy egzamin.

Od początkowych minut sobotniej konfrontacji widać było, że naprzeciwko siebie stanęły drużyny, które na starcie sezonu nadają ton rywalizacji. Od pierwszego gwizdka arbitra obie strony podjęły intensywną rywalizację, toczoną w wysokim tempie, a żaden z graczy nie miał praktycznie czasu na swobodne rozgrywanie piłki, gdyż od razu narażony był na ostre ataki konkurentów. Początkowo nieco lepsze wrażenie w tej twardej walce sprawiali gospodarze, którzy zresztą bardzo szybko wyszli na prowadzenie, gdyż **Goyo Hernandez** skapitulował już w 6.minucie. Zdobyty gol dodał Polonistom animuszu, którzy po kolejne zwycięstwo szli jak po swoje, spychając nasz zespół do coraz głębszej defensywy. Dolno-brzeszanie radzili w niej sobie jednak bardzo dobrze, a potrafili nawet skontrować rywali, a choć ofensywne wyjścia naszych graczy były tylko sporadyczne, to jednak mogły przynieść powodzenie. Niestety, w tym okresie w znakomitej dyspozycji był golkipier gospodarzy, który cały czas zachowywał pełną koncentrację i swoimi interwencjami pewnie ratował drużynę, która jeszcze przed przerwą podwyższyła prowadzenie i goście na przerwę schodzili z 2-bramkowym deficytem.

Chociaż 1.odsonę nasz zespół nie zakończył bez strat, to jednak końcowy rezultat pozostawał ciągle sprawą otwartą, a już tuż po przerwie przyjezdni szybko wrócili do gry. Po składnym rozegraniu piłki na prawym skrzydle dokładne podanie w pole karne wykorzystał **Karol Wojtyło** i precyzyjnym uderzeniem przy słupku zmusił wreszcie bramkarza Polonii do kapitulacji. Wydaje się, że w tym okresie dolno-brzeszanie

znaleźli *achillesową piętę* rywali, gdyż już w chwili później ponownie w tej części boiska defensywnym graczom przeciwnika *urwał się Marcin Żebrowski* i po jego podaniu doskonałą okazję do wyrównania w pełni wykorzystał **Marcin Kokociński** (na zdjęciu). Po prawie godzinie intensywnej piłkarskiej rywalizacji mecz niejako rozpoczął się na nowo, ale wydaje się, że goście zbyt szybko ucieszyli się z wykonanego zadania, gdyż nieuwaga i błąd w defensywnym ustawieniu sprawił, że po dośrodkowaniu z rzutu różnego miejscowi ponownie wyszli na prowadzenie. Ale i oni doczekali się szybkiej odpowiedzi. Ponownie dokładne podanie ze środka pola posłał M. Żebrowski, a do zagranej piłki znakomicie wyszedł **Dominik Chylak** i tym razem w sytuacji sam na sam z golkipierem przeciwnika większym futbolowym sprytem tym razem wykazał się nasz napastnik. Do zakończenia spotkania pozostawało jeszcze sporo czasu i obie strony nie rezygnowały z walki o pełną pulę, której uczciwie przyznać trzeba - nieco bliżej byli gospodarze, gdyż to oni mieli po swojej stronie inicjatywę, ale ich ataki *rozbiły się* o twardą *diabelską* defensywę, a i nasza drużyna potrafiła wyprowadzić groźną kontrę. Do skutecznej finalizacji któregoś z ataków zabrakło jednak obu zespołom dokładności, więc w końcówce goli już nie oglądaliśmy i sobotnie starcie *okręgowych gigantów* zakończyło się podziałem punktów.

- *Remis z liderem jest jeszcze jednym potwierdzeniem naszej dobrej dyspozycji od początku rozgrywek* - powiedział po zakończeniu spotkania trener J. Wróbel. - *Na ten mecz pojechalismy ze swoim pomysłem i potrafiliśmy złożyć strategię zrealizować na murawie. Wiedziałem, że rywal prezentuje wysoką klasę, a styl jego gry jest bardzo podobny do naszego, więc ten mecz był dla nas trudny również pod tym względem. Drużyna wyszła z tego trudnego egzaminu niepokonana i nawet kiedy wynik był niekorzystny, zawodnicy nie stracili wiary w swoje umiejętności oraz formę. Obie strony miały szansę na przechyczenie szali zwycięstwa na swoją stronę, ale podział punktów uważam za sprawiedliwe rozstrzygnięcie, gdyż żaden z zespołów swoją grą nie zasłużył na porażkę.*



klasa OKRĘGOWA

8.kolejka (20-21 września):

Polonia Trzebnica
- ROKITA BRZEG DOLNY
(sobota, g.15.00)

Wczoraj dolno-brzeskie *Diabły* mierzyły się na własnym boisku z konkurentami z Międzybórz i jeśli śródowe spotkanie zakończyło się po myśli podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla**, to w sobotę w Trzebnicy nasz zespół zagra jako wicelider. A na to miano gracze Rokity zasłużyli choćby w konfrontacji z rywalem z wrocławskich Bielani, gdyż remis przywieziony z tego trudnego terenu jest bardzo cenny i pozwala oczekiwać, że w konfrontacji z kolejną Polonią - tym razem trzebnicką, naszą drużynę również stać na dobry wynik. Przeciwnicy wprawdzie plasują się nieco niżej w ligowym rankingu, ale od naszej ekipy nie dzieli ich wcale duży dystans. W dotychczasowych występach trzebniczanie zagraли ze skutecznością **57%**, lecz przy odrobinie szczęścia ich rankingowy dorobek byłby większy. Kibice Polonii z pewnością zająłby przede wszystkim *domowej* porażki z *imienniczką* (1-2), gdyż gol rozstrzygający o wyniku padł dopiero w doliczonym czasie gry. Biorąc pod uwagę rezultaty spotkań przed własną publicznością - osiągnięcia rywali nie imponują, gdyż zdołali oni jedynie pokonać rywali z Kuźniczyska (3-0), a wyraźnie widać, że ekipa Błysku *spóźniał* start. Zestawiając tę skuteczną trzebniczanie (**55%**) z dorobkiem dolno-brzeszan w *delegacji* (**58%**) - liczby zdają się na korzyść gości sobotniej konfrontacji tym bardziej, że do tej pory drużyna Rokity po *okręgowych* starciach przywoziła z Trzebnicy zwycięstwa - najpierw 3-2, a w poprzednim sezonie aż 5-0. Wypada więc kontynuować dobrą serię.

KS Łozina - MKP WOŁÓW
(niedziela, g.12.00)

Piłkarze z Łoziny w czerwcu cieszyli się *okręgowym* awansem i na starcie kolejnych rozgrywek zespół KS spisyuje się co najmniej przyzwoicie (skuteczność **43%**), sąsiadując z ekipą MKP w tabeli. Z jednej strony beniaminek potrafił już urwać punkty omawianej wyżej drużynie z Trzebnicy (3-3), ale także z kretesem *oddad pole* konkurentom ze Strzelina (0-5). Trudno więc jednoznacznie stwierdzić, jaką *twarz* zespołu z Łoziny zobaczymy w niedzielę. Przepuszczalnie tę skuteczniejszą, gdyż przed własną publicznością zespół KS jeszcze nie przegrał, notując na swoim koncie 2 zwycięstwa i 2 remisy (skuteczność **67%**). Chociaż start do rozgrywek podopiecznym trenera **Pawła Troniny** nie wyszedł najlepiej, to jednak w grach z beniaminkami ekipa MKP była stroną wyraźnie dominującą, a wynik pojedynku ze Strzelinianką pokazał, że wołowanie potrafią być również skuteczni. Po raz ostatni na ligowym gruncie oba zespoły zagrały ze sobą 9 kwietnia 2016r. i wówczas przed własną publicznością po zwycięstwo sięgnęła drużyna MKP (2-0), a jesienią z Łoziny nasza ekipa także przywoziła komplet (4-2).

7.kolejka: Blysk - Piast L. 1-2; Orzeł M. - Wierzbice 1-1; Sokół - Piast Ż. 1-1; Wratysłavia - Łozina 4-4; Piast II Ż. - Polonia T. 0-1; Zenit - Orzeł P. 3-1.

TABELA				
1.	Polonia Bielany Wr.	7	19	20-7
2.	WKS Wierzbice	7	14	18-9
3.	ROKITA BRZEG D.	6	13	15-9
4.	Zenit Międzybórz	6	13	11-5
5.	Polonia Trzebnica	7	12	14-10
6.	Piast Zerniki Wr.	7	11	25-14
7.	Orzeł Pawłowice	7	11	11-9
8.	Strzelinianka Strzelin	7	10	14-21
9.	MKP WOŁÓW	7	9	14-10
10.	KS Łozina	7	9	13-17
11.	Piast II Żmigród	7	8	13-13
12.	Piast Lutynia	7	8	9-9
13.	Orzeł Marszowice	7	8	11-12
14.	Sokół Marcinkowice	7	5	8-12
15.	Wratysłavia Wrocław	7	1	10-27
16.	Blysk Kuźniczysko	7	0	3-25

RUSZYŁ ATAK

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW
- Strzelinianka Strzelin 5-0 (2-0)
Bramki: R. Pikulicki (21'), G. Mazurek (24'), W. Wnuczek (51'-*samobójcza*), N. Walczak (65'-karny, 68');
Żółta kartka: B. Bojanowski;
MKP: O. Bednarz - O. Kur, J. Mikuś, B. Bojanowski (80' S. Supranionek), M. Kowaluk (75' M. Wiąckiewicz), M. Warpas (46' P. Furdykoń), K. Moskwa, B. Gałecki (80' F. Nowak), R. Pikulicki, G. Mazurek (70' P. Janus), N. Walczak (87' A. Purcha).

Do pojedynku ze Strzelinianką tylko 1 mecz drużyna wołowskiego MKP zakończyła z czystym kontem, tracąc wcześniej średnio **1,7** gola w spotkaniu. Wydaje się jednak, że na starcie rozgrywek to nie gra defensywna była problemem podopiecznych trenera **Pawła Troniny**, gdyż jeszcze gorzej funkcjonowała formacja ataku. Nasz zespół zdobył w **6** spotkaniach zaledwie **9** goli (średnia **1,5** na występ), a **55%** tego dorobku poszło na strzeleckie konto **Norberta Walczaka** (5 trafień). Pozostali podstawowi zawodnicy z ofensywy - **Grzegorz Mazurek** oraz **Robert Pikulicki** (na zdjęciu), choć ich średni występ liczył odpowiednio **80,2** i **76** minut (w przypadku drugiego z wymienionych graczy do momentu kontuzji - 4 spotkania) - ani razu nie zdołali pokonać golkipera przeciwnika, choć każdy z nich spędził na boisku średnio po **392,5** minuty. Dla porównania, wiosną - kiedy żaden z nich również nie dawał futbolowego koncertu, potrzebowali przeciętnie **123,6** minuty, aby umieścić piłkę w siatce konkurencji. Na szczęście w sobotnim starciu z beniaminkiem obaj napastnicy MKP zdołali *przełamać* swoją ofensywną niemoc.

Już pierwsze minuty konfrontacji pokazały, że gości tylko cud uratować może przed kolejną porażką. Wołowanie przekonani o własnych atutach rozpoczęli grę z dużym animuszem i szybko uzyskali przewagę w środku pola, a później konsekwentnie przenosząc ciężar rywalizacji coraz bliżej pola karnego strzelinian. W tym okresie rywale praktycznie nie mieli żadnego pomysłu, aby zmienić przebieg spotkania i wydawali się tylko czekać, aż rozpocznie się *katastrofa*. Ich cierpliwość nie została wystawiona na zbyt wielką próbę, gdyż defensywna formacja przyjezdnych ostatecznie *pekła* już w 21.minucie - i to w zasadzie *dubeltowo*, a najbardziej z tych wydarzeń cieszyli się wymienieni wyżej napastnicy. Rezultat pojedynku *otworzył* R. Pikulicki, po którego uderzeniu futbolówka rykoszetowała, czym zupełnie zaskoczyła golkipera Strzelinianki. W chwilę później bramkarz gości nie miał kompletnie nic do powiedzenia przy uderzeniu z dystansu G. Mazurka i dzięki *odblokowanemu*

napastnikom nasz zespół schodził na przerwę z 2-bramkową *zaliczką*.

W chwilę po wznowieniu gry ponownie nerwowo zareagowała obrona przyjezdnych i próba zablokowania składającego się do uderzenia **Błażeja Bojanowskiego** zakończyła się samobójczym trafieniem. Wysokie prowadzenie dodało skrzydeł graczom MKP, którzy coraz śmielej korzystali z własnych umiejętności. Po dokładnym podaniu ze środka pola na solowy rajd zdecydował się **Kamil Moskwa**, który został bez pardonowo powstrzymany w polu karnym strzelinian i arbir bez wahania wskazał na *wapno*, a wynik z 11.metra podwyższył niezawodny N. Walczak. Ofensywny gracz gospodarzy zapisał się jednak w *historii* sobotniego spotkania chwilę później, kiedy mocnym uderzeniem z własnej polowy wrzucił piłkę za *kolnierza* golkipera Strzelinianki, ustalając w tak efektowny sposób rezultat konfrontacji.

- *W zasadzie są dwie możliwości: albo w sobotniej konfrontacji mieliśmy tzw. dzień konia i wychodziło nam naprawdę wszystko, albo zespół konsoliduje się z każdym kolejnym występem i współpraca poszczególnych formacji oraz zawodników na murawie funkcjonuje coraz lepiej* - powiedział po końcowym gwizdku arbitra trener P. Tronina. - *Mam nadzieję, że przyczyna tkwi w rosnącej dyspozycji drużyny, ale to pokażą dopiero kolejne mecze. W spotkaniu ze Strzelinianką cieszy nie tylko wysokie zwycięstwo, ale także fakt, że uwrzeczcie swoje gole „znaleźli” nasi napastnicy. Wierzę, że dla tych graczy to nie było tylko odosobniony występ, gdyż obaj mają potencjał na dużo więcej trafień.*



klasa A (Wrocław - gr.1)

Ledwie tydzień w fotelu lidera wytrzymali piłkarze z Wilkszyna, którzy w sobotę w tej roli pojechali do Ciechowa, ale ku sporemu zaskoczeniu *polegli* na boisku ligowego co najwyższej *przeciętniaka*. W rezultacie tego rozstrzygnięcia rankingowa czołówka bardzo mocno się *spłaszczyła*, a dzięki dramatycznemu zwycięstwu w Lenartowicach zawodnicy lubiąskiej Odry są o punkt od pozycji lidera. Na *dole* tabeli również powoli *krystalizuje* się grupa zespołów, których celem w bieżącej futbolowej *kampanii* będzie gra o utrzymanie. Po występie przeciwko wrocławskiemu Parasolowi wydaje się, że taki los czeka m.in. miłczańskich *Spartan*, którzy w niedzielę *oberwali* naprawdę mocno.

Błyskawica Lenartowice
- ODRA LUBIĄŻ
0-1 (0-0)
Bramka: M. Pawłowicz (+90');

Żółte kartki: K. Romanowicz, M. Pawłowicz, F. Kulas;

ODRA: D. Posacki – K. Sołowski (87' P. Rewak), J. Szuszfalak, M. Wojtyło, G. Połetek, O. Sevastianov (67' P. Łoziński), K. Romanowicz (78' A. Niewiadomski), P. Leśniewski, P. Wnias, F. Kulas, M. Pawłowicz.

Do sobotniego spotkania piłkarze Błyskawicy grali ze skutecznością **50%** i już na tym etapie rozgrywek można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że nie będą oni poważnym kandydatem do walki o ewentualny awans. Lenartowskie boisko z całą pewnością jest jednak swojego rodzaju *pułapką* na zespoły z wyższej rankingowej *połki* i faworytom łatwo jest się na nim *poślizgnąć*. Taki przypadek przydarzył się już w bieżących rozgrywkach podopiecznym **Mateusza Wojtyły**, którzy zbyt mocno rozpoczęli mecz w Rakoszycach i ostatecznie w końcówce spotkania na Zieloni zachowali więcej siły i potrafili w pełni wykorzystać atut własnego boiska (**2-3**).

Konfrontację z Błyskawicą gracze Odry rozpoczęli dużo spokojniej. Z jednej strony wynikało to z obranej taktyki, a z drugiej z pewnych kadrowych osłabień, gdyż szkoleniowiec nie mógł skorzystać z paru ważnych graczy. Mecz od swoich pierwszych minut był więc wyrównanym futbolowym spektaklem, w której żadna ze stron nie kwapiła się, aby przyspieszyć. Sportowa walka toczyła się głównie w środku pola, gdzie wydawało się lekką optyczną przewagę posiadali gospodarze i to oni w tej części gry wydawali się być nieco bliżej prowadzenia, choć na dobrą sprawę poważniej nie zagrozili bramce **Daniela Posackiego**. Bez zarzutu bowiem nasz zespół funkcjonował w defensywie, na której skupiła się praktycznie cała drużyna, ale goście pokazali także, że potrafią wyprzewodzić groźny kontratak i przed przerwą kilka takich dynamicznych *wypadów* w wykonaniu lubiążan obejrzeliśmy, ale zaden z nich nie przyniósł oczekiwanego skutku.

Po przerwie przyjeźdźni pokazali jednak, że są zainteresowani grą o pełną pulę i ruszyli do ataku z dużo większą siłą, choć cały czas nie forsowali przesadnie tempa. Ich grą rządził przede wszystkim spokój oraz ostrożność, więc i ta część spotkania nie obfitowała w podbramkowe sytuacje. Kiedy wydawało się, że pojedynek zakończy się podziałem punktów, futbolowe szczęście uśmiechnęło się do naszej drużyny. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego w polu karnym powstało spore zamieszanie, a jako pierwszy zorientował się w nim

Mateusz Pawłowicz, który precyzyjnym uderzeniem tuż przy słupku *otworzył* rezultat, a jednocześnie *zamknął* losy spotkania.

- Spodziewaliśmy się trudnego pojedynku, gdyż Błyskawica to solidny zespół i z całą pewnością chcieli przerwać serię porażek - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener M. Wojtyło. - Można się więc było gospodarzy obawiać i dlatego postanowiliśmy zagrać rozważną piłkę, doceniając nawet ewentualny punkt. Dotychczasowe ligowe wyniki pokazują bowiem, że rankingowe oczka stracić można praktycznie uszędzie, a na finiszu o końcowym układzie tabeli decydować będą szczegóły. Mimo tego, że nie zdominowaliśmy przeciwnika i mecz nie toczył się pod nasze dyktando uważam, że rozegraliśmy bardzo dobry pojedynek i w pełni zasłużyliśmy na ten uśmiech losu w końcówce.

SPARTA MIŁCZ
- Parasol Wrocław
0-12 (0-5)
Żółte kartki: P. Konon, M. Hańczyk - 2, D. Stróżyński, M. Czochara, M. Jagus;

Czerwona kartka: M. Hańczyk (65');

SPARTA: M. Jagus – D. Durys (60' A. Hańczyk), G. Matyniak (75' M. Krajka), D. Stróżyński, F. Poprawski, M. Czochara (75' P. Chmielewski), E. Stańczyk, P. Konon (60' K. Romanowicz), M. Hańczyk, I. Partyka, P. Stróżyński.

Młody zespół z dolnośląskiej stolicy szybko *wyrósł* na jednego z faworytów rozgrywek, choć miał już w tej rundzie *potknięcie* przeciwko konkurentom z Lenartowic (**1-3**), ale w *delegacji* ciągle spisuje się bezbłędnie i nie zmienił tego mecz w Miłczu. Przeciwno podopiecznym trenera **Jakuba Boksy** przyjeźdźni zaprezentowali pełnię swoich futbolowych możliwości, od samego początku grając szybki i agresywny futbol, czym natychmiast zpechnęli gospodarzy do głębokiej defensywy. Nasz zespół podjął walkę, ale w starciu z dynamiczną ofensywną rywali milczenie zbyt często byli spóźnieni w swoich interwencjach, co przypłaciłi aż **3** żółtymi upomnieniami jeszcze w 1.odślonie. Co gorsze, nie *uratowało* to **Marka Jagusia**, który jeszcze przed przerwą **5**-krotnie sięgał po piłkę do siatki własnej bramki.

Początek futbolowej walki po zmianie stron wyglądał nieco lepiej w wykonaniu gospodarzy. Od 65.minuty jednak nasz zespół musiał sobie radzić w osłabieniu, a swoją liczebną przewagę rywale wykorzystali już w chwilę po tym, jak z czerwoną kartką plac gry opuścił **Marcel Hańczyk**.

5.kolejka: Porcelana - Zorza W. **3-1**; Zieloni - Kąty Wr. **3-6**; Polonia Wr. - Widawa **3-1**; Mechanik - Sokół **2-3**; Maślce - Polonia II Śr.Śl. **4-1**; Osiek - Zorza P. **1-2**.

TABELA

1.	KP Kąty Wrocławskie	5	13	24-6
2.	Parasol Wrocław	5	12	24-3
3.	Zorza Wilkszyn	5	12	20-3
4.	ODRA LUBIĄŻ	5	12	12-5
5.	Zorza Pęgów	5	9	11-9
6.	Porcelana Ciechów	5	9	13-12
7.	Sokół Smolec	5	9	13-13
8.	Polonia Wrocław	5	7	13-9
9.	Polonia II Środa Śl.	5	7	12-16
10.	Błyskawica Lenartowice	5	6	8-8
11.	Zieloni Rakoszyce	5	6	11-15
12.	Widawa Wrocław	5	5	8-14
13.	Maślce Wrocław	5	4	6-12
14.	Mechanik Brzezina	5	3	7-18
15.	SPARTA MIŁCZ	5	3	4-28
16.	LZS Osiek	5	0	5-20

6.kolejka (20 września, 15:00): Zorza Wilkszyn - **SPARTA**; (21 września, 13:00): **ODRA** - LZS Osiek.

klasa B (Wrocław) - grupa 1.

Znakomity tydzień mają za sobą piłkarze z Orzeszkowa, którzy nawet po sobotnim meczu z Kusym przez kilkadziesiąt godzin liderowali rozgrywkom **Serie B**. *Zaszczytny fotel* w niedzielę na boisku w Kuraszkwowie w efektywnym stylu obronili jednak gracze **AKS**, którzy niemal na półmetku jesiennej rywalizacji mogą pochwalić się **100%** skutecznością i średnią **7,6** trafienia na spotkanie. *W południowej części* rankingu natomiast bardzo blisko kolejnej niespodzianki byli *Olimpijczycy*, ale zabrakło im siły aby utrzymać korzystny rezultat w starciu z **KS Piotrkowice** do ostatniego gwizdka arbitra.

Dąb Kuraszków
- AKS KRZYDLINA MAŁA
0-11 (0-5)
Bramki: D. Żołądziejewski (16'), D. Krakowiak (26', 38'), S. Przydatek (40'), A. Judziński (45'), J. Szafranski (47', 76', 82'), S. Czyżowicz (59'), K. Baranowski (61' -*samobójcza*), A. Wodnicki (75');

AKS: D. Zimny – M. Kubiak (46' M. Malinowski), K. Heluszka, M. Warpas (46' A. Manuil), P. Kozak (55' S. Czyżowicz), D. Krakowiak (68' P. Matusiewicz), T. Kunat (61' M. Leśniewski), D. Żołądziejewski (80' M. Konieczny), D. Uśc, A. Judziński (55' A. Wodnicki), S. Przydatek (46' J. Szafranski).

Nogi z gazu nie zdejmują piłkarze z Krzydliny Małej, którzy swoje aspiracje w minioną niedzielę potwierdzili w starciu z kuraszkwskim **Dębem**. Od samego początku ton wydarzeniom na boisku nadawali przyjeźdźni, a ich napór defensywa gospodarzy wytrzymała lekko ponad kwadrans, a później ich *golkipier kapitulował* średnio **6,7** minuty - sympatycy obu ekip mieli więc co oglądać, choć *obraz* tej konfrontacji tylko dla jednej ze stron miał *radosną* barwę.

KS BRZEG DOLNY
- VICTORIA ORZESZKÓW
1-4 (0-2)
Bramki: D. Tomczak (89') oraz M. Baczmański (5'), P. Filipowicz (19'), B. Niedzielski (84'), O. Ignaszewski (88');

Żółte kartki: O. Król, M. Maćkowiak, S. Węglarz oraz B. Niedzielski;

KS: S. Siwek – R. Strzałkowski (50' D. Koreń), M. Drzewiecki (10' O. Król), S. Węglarz, K. Machowicz, D. Tomczak, M. Maćkowiak (65' D. Skoczeń), M. Kidoń, W. Biruk, M. Burdyński, D. Smoliński;

VICTORIA: K. Jugo – A. Banach, Ł. Bagiński, M. Kozarek, J. Stefański (8' K. Pędzikowski), Ł. Chachłowski (55' O. Ignaszewski), M. Mazur (55' J. Lipka), J. Bachar (80' D. Gajownik), M. Baczmański, P. Filipowicz (80' M. Bilewicz), B. Niedzielski.

VICTORIA ORZESZKÓW
- KUSY POGALEWO WIELKIE
6-2 (3-0)
Bramki: P. Filipowicz (10', 29', 50', 68', 90'), J. Stefański (17') oraz D. Wróbel (77'), M. Zbrzeski (89');

Żółte kartki: M. Baczmański, K. Jugo, M. Leśniewski oraz Ł. Radziejewski, M. Zbrzeski, K. Wałęski, D. Tarsalewski;

VICTORIA: K. Jugo – A. Banach (55' Ł. Chachłowski), M. Leśniewski, Ł. Bagiński (70' P. Wawrzyński), M. Kozarek, A. Ułmaniec, O. Ignaszewski (46' M. Mazur), M. Baczmański (80' B. Wróblewski), J. Stefański (75' W. Jagus), P. Filipowicz, D. Gajownik (65' B. Olszewski-Marków);

KUSY: Z. Paciorek – T. Daniel, Ł. Radziejewski, T. Postuszny (46' Maciej Mil), S. Tyszkowski, K. Wałęski, D. Sieradzki, K. Wójcik, D. Tarsalewski (70' J. Gawlikowski), D. Wróbel, M. Zbrzeski.

Kroku konkurentom z Krzydliny dotrzymują gracze orzeszkowskiej **Victorii**, którzy już w miniony wtorek z bardzo dobrej strony pokazali się w *derby* w Starym Dworze, a potem w równie spektakularnym stylu pokonali innych rywali z dolnośląskiej gminy. Starcie z Kusym było jednocześnie pojedykiem o pozycję wicelidera, a gospodarze bardzo szybko pokazali, że w tym momencie to oni znajdują się w dużo lepszej piłkarskiej dyspozycji. Powiatowi sympatycy zmagają na **B**-klasowych murawach mogą już zacierać ręce na niedzielny mecz w Wołowie, w którym krzydliński lider (bez kilku ważnych piłkarzy) podejmował będzie właśnie **Victorię**, a w jej szeregach strzelecką formą w konfrontacji z Kusym *błysnął* **Paul Filipowicz**, którzy ma już na koncie **14** trafień i jest liderem w klasyfikacji ligowych snajperów.

POGOŃ WIŃSKO
- ZRYW GŁĘBOWICE
2-2 (2-1)
Bramki: B. Przybylski (8'), F. Stuchły (26') oraz Ł. Derda (43'), K. Rybak (+90');

Żółte kartki: M. Ochab, B. Bulbak;

POGOŃ: Ł. Maślajak (62' M. Pawłowicz, 79' B. Bulbak) – M. Dziubiński, D. Adamczak (56' J. Łoziński), D. Dąbrowa, D. Przybylski (74' K. Białoząb), S. Siepko, M. Ochab, P. Fałat, P. Hałasiewicz (90' F. Skowroński), K. Lickiewicz (50' J. Okruszko), F. Stuchły;

ZRYW: D. Maciaszek – M. Barnuś, J. Szafranski, M. Piątek, K. Kolcz (69' T. Stafekci), K. Rybak, J. Mazur, K. Stawiski, S. Laptiew (90' J. Mazurek), M. Jasinowski (46' M. Gajewski), Ł. Derda.

Dużych emocji piłkarskim kibicom dostarczył mecz w Wińsku, gdzie w gminnym *derby* mierzyły się zespoły tamtejszej **Pogoni** oraz **Głębowickiego Zrywu**. Gospodarze uderzyli z dużą mocą i w niespełna pół godziny zdołali wypracować **2** gole *zaliczki*. Goście jednak po początkowym zaskoczeniu zdołali się *otrząsnąć*, dzięki czemu jeszcze przed przerwą odrobili połowę starty, a po zaciętej 2.półowie meczu w jego doliczonym czasie *uratowali* remis.

KOMETA KRZELÓW
- Bresna Brzeźno
2-7 (0-4)
Bramki: D. Piekło (60'), B. Bicz (+90');

KOMETA: J. Mazur (85' B. Kamiński) – D. Piekło (61' M. Bury), P. Szymański, P. Ryskiwicz (90' F. Tymczyszyn), A. Marcinkowski, M. Kędziarski, M. Glowacki (65' M. Przyszlak), M. Napora (75' K. Poźniak), B. Bicz, W. Białek (44' P. Białek), A. Chylak.

Po efektywnym starciu (**8-0** vs. Ruch Warzegowo) *rozpęd* szybko stracili piłkarze **Komety Krzelów**, którzy w kolejnych **4** pojedynkach nie potrafili wygrać. O ile można jeszcze wytłumaczyć ich porażkę z liderem (**1-5**), to znacznie lepszej gry kibice gospodarzy spodziewali się po występie przeciwko konkurentom z Brzeźna, grających do tej pory z ledwie **50%** skutecznością. Tymczasem krzelowianie kompletnie *przespali* 1.odślonę niedzielnego meczu i już na przerwę schodzili z **4**-bramkowym *deficytem*, a po przerwie wcale nie było dużo lepiej.

RUCH WARZEGOWO
- KS BRZEG DOLNY
3-1 (1-1)
Bramki: I. Fede (+45') oraz D. Smoliński (32'), D. Skoczeń (75'), W. Biruk (84');

Żółte kartki: M. Czochara oraz D. Tomczak;

RUCH: A. Gwiazdowski – P. Punda (70' K. Bazylewicz), O. Likhovchuk, C. Suchacki, J. Olszewski, P. Krasinkiewicz, D. Małecki (15' I. Fede), M. Czochara (55' T. Pogwizd), V. Butko, M. Hurtiak (65' M. Socha), O. Fede;

KS: K. Machowicz – R. Strzałkowski (75' O. Król), S. Węglarz (60' G. Mikołajczyk), D. Koreń (70' J. Płociennik), D. Tomczak, M. Maćkowiak (70' A. Kolas), M. Kidoń (86' S. Siwek), D. Skoczeń, M. Tomela, W. Biruk, D. Smoliński (89' M. Kaniecki).

To nie był łatwy występ dla piłkarzy z Brzegu Dolnego, którzy na boisku beniaminka długo męczyli się, aby *przełamać* opór i defensywę warzegowian. O ich zwycięstwie zdecydował dopiero ostatni kwadrans, w którym goście wykorzystali swoje sytuacje i ostatecznie w kolejnych powiatowych *derby* udało im się sięgnąć po komplet punktów.

OLIMPIA GODZIĘCIN
- KS Piotrkowice
5-6 (1-2)
Bramki: G. Szewczyk (44', 66'), D. Kasprzyk (46'), K. Lipa (60', 72');

Żółte kartki: D. Hawrylczak, M. Igiński - 2;

Czerwona kartka: M. Igiński (75');

OLIMPIA: D. Hawrylczak – K. Praczyk, M. Igiński, M. Kopacz (65' T. Borowski), G. Szewczyk (74' A. Truśniewski), M. Simlat (50' S. Skrzek), Ł. Kocioł, D. Kasprzyk (60' K. Simlat), Ł. Kociołek, K. Lipa, K. Baran.

Po udanym występie w Głębowicach, kiedy końcówka meczu ze **Zrywem** zdecydowała o niespodziewanym zwycięstwie *Olimpijczyków* (**5-3**), piłkarze z Godzięcinu byli bardzo blisko, aby po raz pierwszy od finiszu rozgrywek 2022/2023 zanotować serię **2** zwycięstw. Mecz z **KS Piotrkowice** nie rozpoczął się dla gospodarzy najlepiej, ale strata **2** goli nie odebrała miejscowym animuszu i po godzinie gry za sprawą trafienia **Krzysztofa Lipy szala** zwycięstwa przechyliła się na stronę **Olimpii**, której gracze w 72.minucie mogli pochwalić się nawet **2**-bramkowym prowadzeniem (**5-3**). Wszystko wydawało się więc iść w stronę *powtórki* wyniku z Głębowic, ale w chwilę później godzięcincianie stracili **Miłosza Igińskiego** i defensywna formacja gospodarzy *rozsypana* się, czego rezultatem były aż **3** trafienia przyjeźdźnych, którzy ostatecznie wyjechali z kompletem punktów.

Pozostałe wyniki: Dolpasz - Odra **4-2**.

TABELA

1.	AKS KRZYDLINA MAŁA	5	15	38-3
2.	VICTORIA ORZESZKÓW	5	13	23-5
3.	Bresna Brzeźno	5	9	21-14
4.	KS Piotrkowice	5	9	21-15
5.	KS BRZEG DOLNY	5	8	10-9
6.	POGOŃ WIŃSKO	5	8	11-15
7.	ZRYW GŁĘBOWICE	5	7	14-14
8.	KUSY POGALEWO WLK.	5	7	13-15
9.	Dolpasz II Skokowa	5	6	9-20
10.	KOMETA KRZELÓW	5	5	16-17
11.	Dąb Kuraszków	5	4	7-19
12.	Odra Uraz	5	3	8-16
13.	OLIMPIA GODZIĘCIN	5	3	14-24
14.	RUCH WARZEGOWO	5	3	5-25

6.kolejka (21 września, 11:00): Dolpasz - **OLIMPIA**; (Piotrkowice - **POGOŃ**); **ZRYW** - **KOMETA**; **KRZYDLINA** - **VICTORIA**; **KUSY** - **RUCH**; Odra - **BRZEG D.**

**Jak
zamówić
ogłoszenia
drobne**

na stronie www.kuriergmin.pl/ogloszenia-drobne/

poczta

"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em

pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem

sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście



Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

USŁUGI

▶ Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

▶ Tanio sprzedam działki budowlane w m.Łososiowice. Istnieje możliwość otrzymania gratis działki siedliskowej pod lasem. Warunki do uzgodnienia. Tel. 724 220 581

MOTORYZACJA

KUPIĘ

▶ Kupię auto do 800 zł, 604317276.

▶ Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

▶ Oferujemy: Węgiel, ekogroszek, pellet, drewno kominkowe, pasze i karmy dla zwierząt Dowóz do klienta 'Tartak na krzyżówce' Głuchów Górny 1, 55-100 Trzebnica Tel. 695 934 148, 663 693 820 695 934 148, 663 693 820

▶ Sprzedam drewno opałowe sezonowane dąb, sosna, brzoza. Pocięte na określony wymiar. Możliwość transportu. Tel.: 694726634

▶ Tanio sprzedam nowoczesny piec na ekogroszek z podajnikiem, krótko używany. Gratis 1,5 tony ekogroszku. Tel. 694416663

KUPIĘ

▶ Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

POMOC

▶ Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00, grupa Sami Swoi wtorek godz. 17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

▶ Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

▶ Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

▶ Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

▶ Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

▶ Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkol-

nym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

▶ Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

▶ Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

▶ Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors”, spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

Spotkanie z Michałem „Miśkiem” Koterskim w Wińsku - opowieść o walce, nadziei i przemianie

W Szkole Podstawowej w Wińsku odbyło się otwarte spotkanie z Michałem Koterskim, które przyciągnęło uczniów, nauczycieli i mieszkańców gminy. Aktor, znany szerzej jako „Misiek”, podzielił się z publicznością fragmentami swojej historii — mówił o upadkach, uzależnieniach, ale też o sile, jaka bierze się z wiary, zmiany i konsekwentnej walki o siebie.

Michał Koterski (ur. 29 grudnia 1979 r.) jest synem reżysera Marka Koterskiego i Iwony Ciesielskiej. Zyskał rozpoznawalność m.in. dzięki rolom w filmach ojca – w „Ajlawju”, „Dzień świra”, czy „Wszyscy jesteśmy Chrystusami”. Przez wiele lat jego życie osobiste naznaczone było problemami. Od młodości zmagał się z uzależnieniem od substancji psychoaktywnych i alkoholu. Punktem zwrotnym była walka o zdrowie psychiczne i fizyczne, która – jak mówi – stała się możliwa dzięki duchowej przemianie, terapii i wierze. Dzięki temu od około dziesięciu lat prowadzi życie wolne od używek. Jego autobiograficzna książka „To już moje ostatnie życie” jest świadectwem tej drogi.

Spotkanie w Wińsku

Michał Koterski mówił o uzależnieniach, które przez lata rządziły jego codziennością, o chwilach upadku i o tym, jak trudno było znaleźć drogę do wyjścia. Nie unikał trudnych tematów, ale to właśnie szczerość sprawiła, że spotkanie było tak autentyczne i poruszające. Podkreślał, że przełomem w jego życiu była duchowa przemiana i wiara, która dała mu fundament do trzeźwego i spokojnego życia. Opowiadał o terapii, pracy nad sobą i o tym, jak z czasem pojawiła się radość, wdzięczność i nowe spojrzenie na świat.

Dlaczego to ważne

Wydarzenie było organizowane przez Pełnomocnika Wójta ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Narkomanii i Uzależnień Lekowych. Odbyło się w auli Szkoły Podstawowej, a uczestnicy spoza szkoły mogli skorzystać z wejścia od strony stadionu. Wstęp był wolny.

Takie spotkania mają moc: otwierają dialog, uświadamiają skalę problemów, ale także pokazują, że zmiana jest możliwa. Dla młodzieży — szczególnie ważne — bo uczą, że błędy nie muszą definiować całego życia.

ziela



ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZASWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA

MACII
Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Gabinet Weterynaryjny „EUROVET”
www.eurovet.com.pl

Oferujemy:

- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170	Krzysztof Franas 696 027 476
---	---------------------------------

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

Przebudowa dróg rolnych w Ratajach

W Ratajach zakończono inwestycję drogową w ramach prac scaleniowych, czyli przebudowy dróg rolnych. Dzięki współpracy Starostwa Powiatowego w Wołowie oraz Gminy Wołów wybudowano blisko półtorakilometrowy odcinek. Łączny koszt inwestycji wyniósł 4 mln 200 tys. zł.



Fot. Powiat Wołowski

– Dzięki bardzo dobrej współpracy między starostwem powiatowym a gminą Wołów dokonaliśmy kolejnych scalień dróg w miejscowości Rataje. Jest to odcinek prawie półtora kilometra drogi, a łączny koszt wyniósł 4 mln 200 tys. zł – podkreślił starosta wołowski Jan Janas.

Na znaczenie inwestycji zwrócił uwagę również burmistrz Wołowa Dariusz Chmura. – Szanowni państwo, bardzo dziękuję panu staroście, członkom zarządu, jak i koalicji, która doprowadziła do tego, że nasz powiat równomiernie się rozwija. W gminie Wołów także powstają drogi – to bardzo ważne. Jeszcze śp. Jan Wiącek mocno postulował właśnie o te drogi scaleniowe. Tuż za nami znajduje się zbiornik retencyjny, który zapobiegnie podtapianiu wioski. Rowy są czyszczone, jest porządek. Cieszę się, że ta inwestycja powstała – ona jest bardzo potrzebna i przyczynia się do poprawy jakości życia mieszkańców gminy Wołów – mówił burmistrz.

Wdzięczność za realizację inwestycji wyraziła także sołtys Ra-

taj Elwira Bronowicka. – Chciałam podziękować panu staroście, panu burmistrzowi i wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej drogi – podkreśliła.

Na zakończenie starosta Jan Janas dodał, że nowa droga ułatwi rolnikom dojazd do pól, co znacząco wpłynie na komfort pracy i codzienne życie mieszkańców wsi.

Czym są drogi scaleniowe?

Drogi scaleniowe powstają w ramach tzw. scalenia gruntów. Jest to proces polegający na uporządkowaniu rozdrobnionych działek rolnych – tak, aby rolnicy zamiast wielu małych, oddzielnych pól otrzymywali większe, bardziej zwarte działki. Dzięki temu gospodarowanie staje się prostsze i bardziej efektywne. Nowe układy działek wymagają jednak odpowiedniej infrastruktury, dlatego w ramach scalenia buduje się lub modernizuje drogi dojazdowe do pól. To właśnie te odcinki nazywa się drogami scaleniowymi.

dz

Kościuszkowcy zapraszają!



Akcja krwiodawstwa
23 września 2025 roku
godzina 8.30 - 12.00



Przyjdź do nas! Pomagaj razem z nami :-)

AU.6721.2.2024

AU.6721.2.2025



OGŁOSZENIE BURMISTRZA BRZEGU DOLNEGO

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

1. - dla terenu położonego w obrębie miasta Brzeg Dolny w rejonie ulicy Wilczej,
2. - dla terenów położonych w Gminie Brzeg Dolny w obrębie wsi Radeck i Godzięcin oraz o przystąpieniu do przeprowadzonej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 53 i art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Brzegu Dolnym:

- uchwały nr XII/85/25 z dnia 27 stycznia 2025 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie miasta Brzeg Dolny w rejonie ulicy Wilczej,
- uchwały nr LXXVII/494/24 z dnia 29 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w Gminie Brzeg Dolny w obrębie wsi Radeck i Godzięcin.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 roku, poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu prac nad opracowaniem prognozy oddziaływania na środowisko dotyczącej wyżej wymienionego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski można składać w formie pisemnej w siedzibie **Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym, ul. Kolejowa 29, 56-120 Brzeg Dolny** oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres um@brzegdolny.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy w terminie **do dnia 20 października 2025 roku**. Wnioski do projektów zmian planów miejscowych składa się na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z dnia 20 listopada 2023r. poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie: <https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2023/2509>.

PROWADZĄCY
TOMASZ ZIELONKA

SEKCJA MUZYCZNA

NAUKA GRY:
PIANINO
KEYBOARD
GITARA KLASYCZNA,
AKUSTYCZNA, BASOWA
WOKAL

spotkanie organizacyjne
30.09.2025 r. godz. 17.00

tel. kontaktowy 795 431 486
Pan Tomasz 608 532 216

DKL

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18



NA ZDROWIE



NA ZDROWIE

Jesień bez infekcji. Rusza akcja edukacyjna

9 września Główny Inspektorat Sanitarny rozpoczęła ogólnopolską kampanią informacyjno-edukacyjną „Jesień bez infekcji”. Celem kampanii jest promocja szczepień ochronnych przeciwko chorobom infekcyjnym, nasilającym się w sezonie jesiennozimowemu.

Jesień to okres, w którym obserwujemy znaczący wzrost liczby infekcji dróg oddechowych, takich jak grypa, COVID-19, RSV, krztusiec czy chorób wywołanych przez pneumokoki. Zjawisko to ma wiele przyczyn – zarówno środowiskowych, jak i społecznych. W chłodniejszych miesiącach więcej czasu spędzamy w zamkniętych pomieszczeniach, co sprzyja transmisji wirusów i bakterii drogą kropelkową. Dodatkowo, niższa wilgotność powietrza prowadzi do wysuszenia błon śluzowych nosa i gardła, osłabiając naturalną barierę ochronną organizmu. W tym czasie aktywność sezonowych patogenów, takich jak wirusy grypy, RSV, koronawirusa SARS-CoV-2 czy hMPV, znacząco wzrasta.

Dlatego właśnie jesienią warto szczególnie zadbać o profilaktykę – zarówno poprzez zdrowy styl życia, jak i szczepienia ochronne, które skutecznie chronią przed najgroźniejszymi chorobami sezonowymi.

Podsumowanie epidemiologiczne sezonu 2024/2025:

Grypa - z danych epidemiologicznych wynika, że w sezonie 2024/2025 na grypę zachorowało ponad 2 miliony osób, a tygodniowa liczba przypadków sięgała nawet 300 tysięcy. Hospitalizacji wymagało ponad 25 tysięcy pacjentów, a około 1000 osób zmarło – głównie seniorzy powyżej 60. roku życia. Jednocześnie odnotowano spadek wyszczepialności – liczba wykonanych szczepień przeciw grypie była o 7% niższa niż w poprzednim sezonie. To kontynuacja niepokojącego trendu: w sezonie 2022/2023 spadek wyniósł aż 19%, a w 2023/2024 – kolejne 2%.

Krztusiec – liczba zachorowań wzrosła 35 - krotnie w porównaniu z rokiem 2023, osiągając poziom ponad 32 tysięcy przypadków. To najwyższy wynik od dekad, co wskazuje na pilną potrzebę wzmacniania odporności populacyjnej, zwłaszcza wśród dorosłych i kobiet w ciąży.

Pneumokoki - niepokojące dane dotyczą również inwazyjnych chorób pneumokokowych (ICHp). W 2024 roku odnotowano ponad 20% więcej przypadków niż rok wcześniej, a w pierwszym kwartale 2025 roku – wzrost o 7% względem analogicznego okresu. Najczęściej zakażenia wywoływały pneumokoki serotypu 19A, w tym szczepy wielolekooporne.



Foto: Pixabay

RSV - również sezon infekcyjny RSV był intensywny – w styczniu i lutym 2025 roku zarejestrowano ponad 52 tysiące zakażeń, czyli o około 20 tysięcy więcej w porównaniu z poprzednim rokiem.

Dlaczego warto się zaszczepić?

Szczepienia to najskuteczniejszy sposób zapobiegania ciężkim przebiegom chorób zakaźnych. Chronią nie tylko osoby zaszcze-

pione, ale także ich bliskich – dzieci, partnerów, współpracowników. Dzięki szczepieniom możemy ograniczyć liczbę hospitalizacji, zwolnień lekarskich i powikłań zdrowotnych. Szczepienia to najskuteczniejszy sposób ochrony przed ciężkimi chorobami infekcyjnymi, ale warto również wspierać odporność organizmu na co dzień. Połączenie profilaktyki medycznej z codziennymi nawykami zdrowotnymi

wzmacnia skuteczność działań prozdrowotnych.

Co możesz zrobić, by wspierać odporność?

- Zadbaj o sen i regenerację – niedobór snu osłabia układ odpornościowy.
- Jedz różnorodnie – warzywa, owoce, kiszonki, produkty pełnoziarniste i zdrowe tłuszcze wspierają mikrobiom i odporność.
- Ruszaj się regularnie – codzienna, umiarkowana aktywność fizyczna wzmacnia układ immunologiczny.
- Unikaj stresu – techniki relaksacyjne, kontakt z naturą i bliskimi pomagają regulować napięcie.
- Przestrzegaj zasad higieny – myj ręce wodą z mydłem, szczególnie po powrocie do domu i przed jedzeniem.
- Kaszł i kichaj w zgięcie łokcia lub chusteczkę – to ogranicza rozprzestrzenianie się drobno-ustrojów.
- Regularnie wietrz pomieszczenia – świeże powietrze zmniejsza ryzyko transmisji wirusów.
- Unikaj bliskiego kontaktu z osobami chorymi – to ważny element profilaktyki infekcji.
- Jeśli masz objawy infekcji i idziesz np. do lekarza, załóż maseczkę.

Więcej informacji na temat kampanii „Jesień bez infekcji” jest dostępnych na stronie Głównego Inspektoratu Sanitarnego. **kk**

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:

- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:

- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczenie sprzętu medycznego.

USG SERCA USG BRZUCHA

kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan

wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262

OKULISTA

Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka,
leczenie zaćmy, jaskry
i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60

Wojciech Ugorski specjalista radiolog

USG

Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00

Wtorek

Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00

Piątek

Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00

600 069 413

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny

Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka. Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG

• Aleksander Biały

Prywatny Gabinet Urologiczny, USG. środa 16:00-18:00 (10.09 i 24.09)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

Nowa droga dojazdowa do gruntów rolnych w Bukowicach. Podpisano umowę

W Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym podpisano ważny kontrakt dotyczący poprawy infrastruktury rolniczej na terenie gminy. Gmina Brzeg Dolny, reprezentowana przez Burmistrza Ireneusza Furę, zawarła umowę z Firmą Handlowo Usługową MARKOP Marcin Szmyt na realizację inwestycji pn. „Bukowice – droga dojazdowa do gruntów rolnych”.

W spotkaniu uczestniczył również sołtys Bukowic, Piotr Czarny, który od dłuższego czasu aktywnie zabiegał o realizację tej inwestycji, podkreślając jej istotne znaczenie dla lokalnych rolników i producentów rolnych. Dzięki jego zaangażowaniu temat ten znalazł się wysoko na liście priorytetów gminy.

Szczegóły inwestycjiPrzedmiotem zawartej umowy są roboty budowlane obejmujące budowę drogi dojazdowej, która ułatwi dostęp do terenów rolnych w Bukowicach. Droga ta



Fot. UM Brzeg Dolny

ma znacząco poprawić warunki dojazdu dla maszyn rolniczych, transportu płodów rolnych oraz zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników.

Wykonawcą inwestycji, wybranym w drodze postępowania przetargowego, została firma MARKOP Marcin Szmyt, posiadająca doświadczenie w realizacji podobnych projektów drogowych.

Wartość i termin realizacjiWartość podpisanej umowy wynosi 216 397,09 zł brutto. Koszt ten obejmuje wszystkie niezbędne elementy wykonawcze i zostanie w pełni sfinansowany ze środków własnych gminy Brzeg Dolny.

Prace budowlane rozpoczną się niebawem, a ich zakończenie planowane jest do końca października 2025 roku. **kk**



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o IV ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **15/9 Am 25** o pow. 0,1100 ha położonej w Wołowie przy ul. Kamiennej. Księga wieczysta nr WR1L/00026053/5.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomości jest oznaczona symbolem MNU/16 – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami z oznaczoną nieprzekraczalną linią zabudowy i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 110.500,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony **podatek VAT w wysokości 23%**

Wadium – 13.000,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **28.10.2025 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszane na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

Ogłoszenie płatne



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Lubiążu

Przedmiotem przetargu jest lokal mieszkalny nr 4 o pow. 28 m² składający się z jednego pokoju położony na poddaszu budynku w Lubiążu przy ul. Willmanna 39 na działce nr 211/1. Księga wieczysta nr WR1L/00024893/1.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomości jest oznaczona symbolem **MNR/20** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie „B” ochrony konserwatorskiej tożsamej z obszarem ruralistycznym ujętym w wykazie zabytków, w strefie „K” ochrony krajobrazu kulturowego, w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 50.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Wadium – 5.000,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **28.10.2025 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszane na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

Ogłoszenie płatne



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Wołów, ul. Koszarowa	Działka nr 29/19 o pow. 0,0839 ha, teren aktywności gospodarczych	Przetargowy	4.11.2025

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.

Ogłoszenie płatne



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	Dz. nr 83/41 AM 27 o pow.0,1098ha	Część dz. o pow. 16m ² - pod garaż	17.09.2025r.
Wołów	5/51 AM 47 o pow.0,2392ha	Część dz. o pow. 18m ² - pod garaż	17.09.2025r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

Ogłoszenie płatne

Niebieski pociąg Kolei Dolnośląskich? I grubo ponad pół miliarda w tle!

Dwa pociągi promujące Unię Europejską ruszają na tory Dolnego Śląska. Premiera pociągu zbiegła się ze świetną informacją dla najlepszego przewoźnika regionalnego w Polsce: spółka właśnie uzyskała 618 milionów złotych unijnej dotacji! Województwo podsumowało unijne środki na kolej: łącznie z Brukseli na kolejowe inicjatywy województwa wykorzystano już blisko dwa i pół miliarda złotych!

Koleje Dolnośląskie złożyły w Centrum Unijnych Projektów Transportowych trzy projekty na dofinansowanie dziesięciu, sześciu i czterech pojazdów. I wszystkie zostały ocenione pozytywnie. Łącznie przewoźnik uzyskał dofinansowanie na zakup pociągów na poziomie aż 78 procent.

617,6 mln zł Koleje Dolnośląskie przeznaczą na sfinansowanie zakupu 20 Elfów, które powstają już w bydgoskiej fabryce PESA. Przed kilkoma miesiącami przewoźnik skorzystał z opcji zakupowej, dzięki czemu do województwa trafi nie dziesięć, a dwadzieścia nowych pociągów. Po realizacji tego zamówienia, Koleje Dolnośląskie będą dysponować największą flotą pięciociolonowych pojazdów typu Elf. Natomiast cały park taborowy KD będzie mieć 118 pociągów, bo spółka zamówiła również 10 ekodiesli, również po przetargu wygranym przez bydgoską Pesę.

Europejski pociąg i miliony z Unii

618 mln zł na kolejne Elfy to spora kropla w morzu europejskich środków, która „naoliwiła” dolnośląską kolej.

– *Blisko dwa i pół miliarda złotych zasiliło inicjatywy kolejowe w naszym województwie. To środki, dzięki którym rewitalizujemy linie kolejowe, po których jeżdżą pociągi zakupione również przy wsparciu środków unijnych. W ten sposób ziszczają się te, o czym często mówię: Dolny Śląsk jest infrastrukturalnym*



sercem Polski — powiedział **Paweł Gancarz**, marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Dwa pociągi w unijnych barwach ruszyły na tory naszego województwa 11 września 2025 roku. Łącznie z obecnymi 88 pojazdami w parku taborowym KD aż 84 zostało zakupionych lub zmodernizowanych ze środków pochodzących z Funduszy Europejskich.

– *Koleje Dolnośląskie dysponują obecnie 88 pociągami, z czego zakup 84 dofinansowała Unia Europejska. Średni poziom dofinansowania na wszystkich projektach UE Kolei Dolnośląskich przekracza 70 proc. A nie zapominajmy, że do Karpacza, Chocianowa czy Bielawy docieramy po torach w zarządzie województwa, które również są współfinansowane z Funduszy Europejskich* — mówi **Michał Rado**, wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego odpowiedzialny za kolej.

„Niebieskie” czy „Unijne” Elfy dojadą między innymi z Wrocławia do Legnicy. Tam rozwiną prędkość 160 km/h, gwarantując czas przejazdu na poziomie nawet 37 minut z centrum stolicy Dolnego Śląska do jednego z największych miast regionu.

– *Wrocław - Legnica: 160 km/h, ponad 35 par pociągów dziennie. Mieszkańcy na tej trasie idą na pociąg jakby szli na metro w Warszawie* — mówi **Jarosław Rabczenko**, członek zarządu województwa.

Wszystko zaczęło się od Trzebnicy

Pierwszą linią w zarządzie województwa była linia kolejowa do Trzebnicy. Niedawno samorząd województwa świętował 15-lecie kursowania pociągów do tej malowniczo położonej na północ od Wrocławia miejscowości, do której podróżuje rocznie blisko milion pasażerów.

– *Na linii do Trzebnicy jeżdżą hybrydowe pociągi KD, a sama linia była od pierwszej rewitalizacji finansowana ze środków unijnych. Jestem dumny, że te setki milionów, zarówno na nowoczesne pociągi, jak i na tę linię, stanowią część tych miliardów, o których tu dziś mówimy* — mówi **Marek Łapiński**, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Jak zauważyła **Monika Włodarczyk**, radna Sejmiku, Koleje Dolnośląskie były powołane do życia właśnie przez ówczesnego marszałka Marka Łapińskiego.



– *Powołane do życia przed siedemnastoma laty w czasach, gdy Marek Łapiński był marszałkiem województwa. Wtedy jeździły po kilku liniach, dziś jeżdżą w 36 minut z Wrocławia do Legnicy i w godzinę do Wałbrzycha* — powiedziała **Monika Włodarczyk**, radna Sejmiku Dolnośląskiego.

Koleje Dolnośląskie od początku istnienia są beneficjentem unijnych funduszy. Kwota dotacji robi wrażenie. Regionalny przewoźnik przez 17 lat otrzymał łączne wsparcie na poziomie 1,6 mld złotych! Unijne dofinansowanie szerokim strumieniem płynęło również bezpośrednio do samorządu wojewódzkiego. Dolnośląska Służba Dróg i Kolei, od kiedy Polska jest członkiem Unii Europejskiej, została wsparta kwotą 723 mln zł.

– *To kolejna bardzo dobra wiadomość z Centrum Unijnych Projektów Transportowych. Dofinansowanie zapewnia rozwój Kolei Dolnośląskich, pozwala polepszyć obecną flotę, zwiększyć liczbę połączeń, a także otworzyć się na nowe kierunki. Skorzystają na tym wszyscy — zaznacza **Damian Stawikowski**, prezes Kolei Dolnośląskich.*

Poza Kolejami Dolnośląskimi środki z najnowszego rozstrzygniętego programu KPO przez CUPT uzyskało także województwo śląskie i Koleje Śląskie. Z łącznej przyznanej kwoty 870 mln zł 618 milionów trafi na Dolny Śląsk. Żaden inny przewoźnik nie zakwalifikował się do tego rozstrzygnięcia.

Koleje Dolnośląskie